KURIER WILEŃSKI

WTOREK 8 LIPCA 2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU | Nr 131 (14679) | Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Wręczono nagrody im. królowej Morty

Duży sukces małego Polaka

W sobotę, 5 lipca na szczycie góry Giedymina odbyło się wręczenie nagrody imienia królowej Morty. Wyróżnienie to już od dziesięciu lat jest przyznawane dzieciom i młodzieży szczególnie uzdolnionym w różnych dziedzinach sztuki. W tym roku laureatem został Polak, czynastoletni Krzysztof Markiewicz z Wilna.

Królowa Morta była drugą żoną jedynego króla Litwy Mendoga. Zachowane źródła pozwalają twierdzić, że małżonka monarchy brała szczególnie czynny udział w życiu politycznym kraju. Mendog nieraz zasięgał jej rady w sprawach dotyczących rządzenia państwem.

Uroczysty moment wręczenia nagrody – Krzysztofowi gratuluje Hubertas Smilgys Fot. **Zbigniew Markowicz**

Życzenia pierwszej damy

Wręczenie nagrody, odbywające się w przededniu obchodów koronacji Mendoga, było szczególnie uroczyste. Przed zamkiem Giedymina zgromadzili się wcześniejsi laureaci nagrody, członkowie funduszu kulturalnego Litwy, politycy, aktorzy, dziennikarze. Święto uświetniono pokazami artystycznymi – grała orkiestra, rozbrzmiewały wiersze. Po pięknie przystrojonym dziedzińcu kręcili się konni „rycerze", powiewały flagi i proporce.

Na imprezie imienia średniowiecznej pierwszej damy nie zabrakło też tej współczesnej – Laimy Paksienė. Żona prezydenta Litwy wyraziła zadowolenie, że ma okazję poznać tak utalentowane dzieci. W swoim krótkim przemówieniu życzyła, aby nie roztrwoniły zdolności w drodze przez życie. Paksienė powiedziała: „ Rozwijajcie swoje talenty, ale nie zapomnijcie, że największym życiowym talentem jest dobre serce". Pani Laima wszystkim nagrodzonym dzieciom zafundowała paczki ze słodyczami.

Wśród nagrodzonych — Polak

Jak opowiedział przewodniczący Funduszu Kulturalnego Litwy, Hubertas Smilgys, nagroda jest przyznawana już od dziesięciu lat. Jednak aż do bieżącego roku otrzymać ją mogli tylko mieszkańcy Szawel i Litwy Północnej. Dopiero w tym roku to wyróżnienie ma status ogólnokrajowy.

Premie pieniężne, dyplomy honorowe i medale otrzymali w sobotę czterej młodzi artyści. W tym Krzysztof Markiewicz, uczeń szkoły podstawowej im. Jana Pawła II. Krzyś zbiera laury w śpiewie solowym. Jest zwycięzcą wielu konkursów krajowych i międzynarodowych. Dyplomy i wyróżnienia stanowią pokaźną kolekcję. Za zwycięstwo w międzynarodowym konkursie (im. Antanasa Kučingisa) chłopak otrzymał nagrodę z fundacji Vytautasa Landsbergisa.

(Dokończenie na str. 2)

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Regiony tych samych problemów

Uczestnicy trzydniowej konferencji „Przyszłość regionów Europy Środkowej w zjednoczonej Europie" doszli wniosku, że prawie wszystkie regiony mają te same problemy – absolutyzm władzy centralnej, bezrobocie strukturalne, niedofinansowanie oraz ograniczone prawa obywatelskie, ponieważ prawie każdy region zamieszkuje albo mniejszość narodowa, jak na przykład Węgrzy w Słowacji lub Polacy na Wileńszczyźnie, albo grupa etniczna, jak na przykład Ślązacy w Polsce lub Morawianie w Czechach.

Podczas konferencji wygłoszono 10 referatów na temat regionów oraz regionalizmu. Podczas dyskusji starano się wypracować wspólne stanowisko przedstawicieli różnych regionów oraz szukano sposobów rozwiązywania problemów regionalnych.

Jak mówiła Jill Evans, posłanka do Europarlamentu oraz przewodnicząca regionalnej partii Plaid Cymru w Walii (W. Brytania), jednym ze sposobów rozwoju regionów jest ich częściowe uniezależnienie się od władz centralnych oraz pomoce strukturalne Unii Europejskiej, która jest bardzo uwrażliwiona na sprawy polityki regionalnej.

W tym czasie, kiedy uczestnicy konferencji dyskutowali w sali konferencyjnej hotelu „Conti", na drugim końcu Europy mieszkańcy Korsyki, głosowali w plebiscycie w sprawie częściowej autonomii i uniezależnienia się od francuskich władz centralnych.

(Dokończenie na str. 3)

Sygnatariusz proponuje „kopać głębiej"

Powstają podejrzenia

Sygnatariusz Aktu 11 Marca, były parlamentarzysta Saulius Pečeliūnas dziwi się, że Sejm, który zobowiązał Służbę Badań Specjalnych sprawdzić, czy zgodnie z prawem przywrócono prawa własnościowe na ziemię, lasy i zbiorniki wodne parlamentarzystom, wybieranym od 1996 r., nie zechciał uwzględnić okresu jeszcze wcześniejszego.

„Powstaje podejrzenie, dlaczego nie są sprawdzani politycy wcześniejszej kadencji lat 1992-1996, gdyż ustawy, reglamentujące reprywatyzację ziemi oraz przenoszenie gruntów, były stale zmieniane również wtedy, stąd możliwość skorzystania z tej korekty ustaw oraz przeniesienia ziemi bądź nabycia działki" – twierdzi Pečeliūnas. Ustawę o trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych obywateli na zachowane nieruchomości Rada Najwyższa przyjęła w 1991 r.

Pečeliūnas twierdzi, że niesłusznie znalazł się w polu uwagi mediów po tym, gdy sejmowa Komisja ds. Antykorupcji oświadczyła, że zgłoszone przez niego poprawki do ustawy o przywróceniu praw własnościowych obywateli na mienie nieruchome również mogły stworzyć przesłanki do nadużyć podczas przydziału ziemi. Komisja ds. Antykorupcji przygotowała analizę reglamentowania reprywatyzacji, w której wspomniane są nowelizacje ustaw, zezwalające na przenoszenie ziemi na tereny strzeżone oraz ustąpienie prawa przywrócenia praw własnościowych innym osobom, co mogło stworzyć przesłanki do korupcji w toku reformy rolnej.

(Dokończenie na str. 2)

"Kurier Wileński" można nabyć we wszystkich sklepach

MINIMA MEDIA
MAXIMA
T MARKET

W NUMERZE

Świat — 4

Terrorystów likwidować!

Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział wczoraj, że czeczeńskich separatystów, którzy są odpowiedzialni za zamachy terrorystyczne, należy kategorycznie likwidować.

Praworządność — 5

Morderca na zlecenie

Prokuratura Generalna proponuje skazać Arūnasa Varnasa, oskarżonego o zabójstwo prokuratora poniewieskiego Gintautasa Sereiki na 12 lat więzienia.

Sport — 9

Kierowcy Williamsa BMW rządzili

Młodszy z braci Schumacherów był najszybszy na treningu, pierwszy wystartował i pierwszy dotarł do mety. Wygrał po raz szósty w karierze.

Sentencja

Mądrość polega na tym, aby być szalonym, jeśli tylko usprawiedliwiają to okoliczności.

JEAN COCTEAU

9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Kondolencje prezydenta

Prezydent Litwy Rolandas Paksas wystosował depeszę do prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina, w której wyraził wielkie współczucie przywódcy Rosji, bliskim zabitych i rannych oraz wszystkim mieszkańcom Rosji w związku ze straszną tragedią na moskiewskim lotnisku Tuszino.

Putin podpisał umowę o readmisji

Prezydent Rosji Władimir Putin podpisał przyjęte przez parlament Rosji ustawy, ratyfikujące umowę o readmisji z Litwą.

Litwa jest pierwszym i, jak na razie, jedynym państwem, z którym Rosja zawarła porozumienie o readmisji.

Werdykt będzie ogłoszony w przyszłym tygodniu

Komitet Europejski zostanie zlikwidowany w przyszłym tygodniu, oświadczył po spotkaniu z prezydentem Rolandasem Paksasem i przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem premier Algirdas Brazauskas.

Premier powiedział dziennikarzom, że Komitet Europejski „już wykonał" postawione przed nim zadania, w związku z czym zostanie zlikwidowany.

Hodowcy zbóż niezadowoleni z trybu skupu

Rolnicy są niezadowoleni z ustalonego w tym roku ograniczenia ilości skupywanego zboża do 130 tys. ton oraz opóźnienia początku skupu plonów.

Zdaniem prezesa Rady Litewskiego Stowarzyszenia Hodowców Zboża Aušrysa Macijauskasa, takie decyzje Ministerstwa Rolnictwa i rządu negatywnie wpływają na rynek i bardziej sprzyjają przetwórcom niż rolnikom.

Przedsiębiorstwo państwowe Litewska Agencja Regulacji Rynku Rolnego i Płodów Rolnych za tegoroczną pszenicę spożywczą będzie płaciło w sposób zróżnicowany w zależności od jakości pszenicy.

Rośnie bankowość internetowa

Dziesięć litewskich banków komercyjnych pod koniec pierwszego półrocza br. liczyło 474 tys. użytkowników usług bankowości internetowej — 2,9 razy więcej w porównaniu z końcem czerwca 2002 r. (162 tys.).

Od początku tego roku, gdy banki posiadały około 305 tys. klientów bankowości internetowej, ich liczba wzrosła mniej więcej o 55 proc.

Liderem bankowości internetowej nadal pozostaje „Hansabank", który pod koniec półrocza liczył 272 tys. użytkowników usługi „hanza.net" — 3,5 razy więcej w porównaniu z końcem czerwca 2002 r. (77 tys.). Od początku roku, gdy „Hansabank" liczył 173,5 tys. klientów bankowości internetowej, ich liczba wzrosła o 57 proc.

Mieszkańcy Litwy pozytywnie oceniają wojsko kraju

Dwie trzecie mieszkańców Litwy bardzo pozytywnie ocenia wojsko kraju, a przeszło cztery piąte uważa, że jest całkiem inne w porównaniu z byłą armią sowiecką.

Według danych sondażu, przeprowadzonego w dniach 6-19 czerwca, 66 proc. mieszkańców kraju Wojsko Litewskie ocenia pozytywnie, 82 proc. respondentów zgadza się, że obecne wojsko „jest całkiem inne, niż była armia sowiecka". W ub. roku takiego zdania było 75 proc. respondentów.

Potępić nieuczciwych polityków

Społeczność i media powinny potępić nieuczciwych polityków — sądzi przewodniczący Sejmu Arturas Paulauskas.

Po spotkaniu z prezydentem Rolandasem Paksasem i premierem Algirdasem Brazauskasem Paulauskas oświadczył to wczoraj, zapytany przez dziennikarzy o podejrzane kontakty poszczególnych polityków z przestępczymi grupami.

W czerwcu Departament Bezpieczeństwa Państwowego przekazał prokuraturze materiał o podjętej przez lidera Litewskiego Związku Wolności Vytautasa Šustauskasa próbie wywarcia wpływu na przebieg sprawy karnej, wytoczonej synowi cieszącego się autorytetem wśród kowieńskich przestępców Henrikasa Daktarasa — Enrikasowi.

Paulauskas powiedział, że gdy tylko prokuratura zakończy śledztwo, będzie wiadomo, czy parlamentarzysta dopuścił się jakichkolwiek naruszeń prawa. **(ELTA, BNS)**

KURIER WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankeviciute — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠ "Vilnijos Žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Wręczono nagrody im. królowej Morty

Duży sukces małego Polaka

Wspólne zdjęcie pamiątkowe *Fot.* Zbigniew Markowicz

(Dokończenie ze str. 1)

Za całokształt osiągnięć twórczych wyróżnił Krzysztofa prezydent Valdas Adamkus. Nie tylko jurorzy konkursów i festiwali oraz wysocy dostojnicy państwowi doceniają niepospolity talent młodego śpiewaka. Uwielbia go również publiczność. Wszystkie koncerty spotykają się z entuzjastycznym przyjęciem. Na festiwalu muzyki sakralnej w Łotwie widzowie dosłownie wynieśli Krzysia ze sceny na rękach.

„Łączy wielki talent i dobre ludzkie cechy"

Wielkim marzeniem Krzysztofa są studia w akademii muzycznej. W tym roku skończył muzyczną podstawówkę i będzie kontynuować naukę w tej dziedzinie. Swoje zdolności chłopak rozwija w szkole „Lyra". Wiele zawdzięcza pedagogom — Elvirze Pakalnienė i Rolandasowi Aidukasowi. Ten ostatni jest nauczycielem Krzysztofa w śpiewie solowym. Mówiąc o swoim uczniu, podkreśla nietuzinkowe zdolności, wielką pracowitość. „Krzysztof łączy w sobie wielki talent i dobre ludzkie cechy — szczerość, pogodę ducha. Martwi się, gdy coś mu się nie udaje i dąży do perfekcji".

Lody – tylko latem

Obecnie troską dorastającego chłopaka jest zbliżająca się mutacja. Nauczyciel Rolandas Aidukas uważa, że młodemu artyście uda się ten etap przejść zwycięsko. „Krzysztof śpiewa poprawnie, nie nadwerężą głosu, przestrzega koniecznych zakazów". A jest ich niemało. Śpiewak nie może np. jeść lodów (na ten luksus pozwala sobie jedynie latem), musi także unikać... mówienia na ulicy. Żeby nie przemęczać strun głosowych chłopaka, nauczyciel stara się ograniczać liczbę jego koncertów. Są one wyczerpujące nie tylko dla głosu – występy pochłaniają dużo sił. Po nich Krzysztof od razu jest przygaszony i senny — radość i satysfakcja z koncertu przychodzą dopiero rano.

Prywatnie Krzyś jest spokojnym, miłym chłopcem. Muzyka stanowi nieodłączną część jego życia, ale ma też wiele innych pasji. Interesuje się koszykówką — wie wszystko o litewskich i zagranicznych sportowcach. Lubi rysować, czytać (ulubiona książka to „Harry Potter"). Jeśli chodzi o muzykę, Krzyś nie lubi stylu pop. Słucha rocka i utworów klasycznych.

„Kurier Wileński" sukces Krzysztofa Markiewicza cieszy nie tylko z powodu tego, że jest to pierwszy Polak, wyróżniony nagrodą im. królowej Morty od początku jej istnienia. Mamy też przyczyny bardziej „osobiste" — Krzyś jest bowiem synem sekretarki redakcji, pani Teresy Markiewicz. **Małgorzata Kozicz**

Sygnatariusz proponuje „kopać głębiej"

Powstają podejrzenia

(Dokończenie ze str. 1)

Wymieniony na tej liście parlamentarzysta kadencji lat 1990-1992, 1992-1996 i 1996-2000 Pečeliunas twierdzi, że zarejestrowana przez niego w 1998 r. i przyjęta przez Sejm poprawka do ustawy zakładająca, że prawo przywrócenia własności na zachowaną nieruchomość obywatele mogą odstąpić w drodze zatwierdzonej przez notariusza umowy innym osobom, „żadnej szkody nie wyrządziła".

„Moja poprawka, która zwróciła uwagę Komisji ds. Antykorupcji nie jest czymś więcej niż założeniem Kodeksu Cywilnego, który wszedł w życie od roku 2001. Gdyby było ono złe, nie zostałoby przeniesione do Kodeksu Cywilnego" — powiedział Pečeliunas.

(BNS)

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Szkoła Średnia im. H. Sienkiewicza w Landwarowie

rozpoczęła zapisy dzieci do pierwszej klasy z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.
W szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego.
Jest wzmocnione nauczanie języka litewskiego.

Tel. (8 528) 29297, 29290, 20943

(Zam. 028)
LISENAS
UŽDAROJI AKCINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61
PRODUKCJA CUKIERKÓW

Sejm wybrał się na bezprawny urlop

Posłowie — "ekstremalistami"

ORLEN OIL
(Zam. 098)

Dobiegła końca kolejna, już piąta sesja parlamentu. Zamknięto ją w piątek, jak zwykle, odśpiewaniem hymnu narodowego, oraz składaniem wzajemnych życzeń miłego wypoczynku. Czy takim będzie urlop posłów, którzy dzisiaj wybierają się na rajd po rosyjskich bezdrożach – dowiemy się po miesiącu.

Sejm udaje się na urlop, mimo że Statut sejmowy oraz ustawy regulujące pracę parlamentarzystów w ogóle nie przewidują urlopów dla posłów.

"Ojczyźnie nic nie grozi"

W takim przypadku muszą oni zawsze liczyć się z możliwością przerwania wypoczynku i natychmiastowego powrotu na ławy poselskie. Oczywiście, w razie potrzeby. Ale, jak na razie, jej nie ma i, jak powiedział na zakończenie obrad poseł Vytautas Einoris: „Ojczyźnie nic nie grozi, więc nie ma potrzeby zwoływać sesji nadzwyczajnej i tak dużo pracować". Mimo to nadzwyczajna sesja prawdopodobnie będzie zwołana, ale dopiero na początku września, a już od 10 września Sejm wznowi swoją pracę.

Każda sesja sejmowa była rekordowa pod względem przyjętych ustaw i poprawek. Te ostatnie właściwie są podstawowym zajęciem Sejmu. W ciągu ostatniej sesji, spośród 300 przyjętych ustaw, blisko 250 stanowią poprawki. Jest to też rekordowa ilość w porównaniu z liczbą ustaw przyjętych na poprzedniej sesji.

Poprawka w sprawie poprawki

Taką sytuacją jest zaniepokojona zarówno opozycja, jak również większość rządząca. Przed urlopem, przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas zarejestrował właśnie jeszcze jedną poprawkę, tym razem do Statutu sejmowego, która ma ograniczyć możliwość wnoszenia poprawek pod obrady Sejmu. Poprawka polega na tym, że od przyjęcia ustawy w ciągu pół roku nie będzie można ulepszać ustawy, z wyjątkiem poprawki, którą popiera 1/4 parlamentarzystów.

Nowelizacja Paulauskasa trafi pod obrady dopiero na jesień. A tymczasem posłowie śpieszą, aby dokończyć niezbędne prace i opuścić stolicę, często też kraj.

Wyprawa „Mezen 2003" będzie prawdziwym wyzwaniem dla miłośników „wypoczynku" ekstremalnego Fot. **archiwum**

Litewscy posłowie jadą karmić rosyjskie komary

Oprócz tradycyjnych sposobów spędzenia urlopu – wypoczynek nad morzem, wycieczki zagraniczne lub krzątanie się na działce, kilku posłów, m. in. Gintaras Babravičius i Aleksander Popławski, postanowiło w tym roku spędzić urlop w warunkach ekstremalnych. Dziś rusza z Litwy wyprawa czterema terenówkami i jedną ciężarówką w kierunku leśnych bezdroży północno-wschodniej Rosji. "Mezen 2003", bo tak ta wyprawa nazywa się, od nazwy rzeki Mezeń, wzdłuż której będzie głównie przebiegała trasa. Na uczestników wyprawy, wśród których, oprócz posłów, są dziennikarze telewizyjni czeka też walka z komarami, niewygodami koczowniczego życia, jak też niezapomniane wrażenia, piękno dziewiczej przyrody oraz obserwacja przypływów i odpływów na Morzu Białym, kiedy poziom wody w krótkim czasie podnosi się i obniża o 10 metrów. Podstawowym celem wyprawy nie jest bynajmniej wypoczynek, lecz przede wszystkim praca. Podczas rajdu, który skończy się 5 sierpnia, uczestnicy nakręcą film dokumentalny o niecodziennym zjawisku przyrody nad Morzem Białym oraz ośmioodcinkowy cykl z wyprawy po tajdze i bezdrożach Rosji północnej. Wyprawa wystartuje dziś o 10 godz. spod wileńskiego Ratusza w kierunku St. Petersburga. Stamtąd ruszy w stronę Wołogdy a następnie na północ – do Archangielska i nad Morze Białe. Oprócz podstawowego sprzętu turystycznego uczestnicy wyprawy przede wszystkim zatroszczyli się o ... szczepionki oraz środki przeciw komarom.

Stanisław Tarasiewicz

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Regiony tych samych problemów

(Dokończenie ze str. 1)

Francja, po długich latach sprzeciwu, często też krwawych zajść, postanowiła w sposób cywilizowany rozstrzygnąć sprawę aspiracji Korsyki.

Sprawy regionów i regionalizmu są jeszcze aktualne w Europie Zachodniej i prawie nie rozstrzygane w krajach postkomunistycznych.

Jill Evans mówiła, że jej mała ojczyzna Walia, mimo pomocy unijnej, do dziś nie może jeszcze sprawić się z problemami regionu, przede wszystkim bezrobociem, spowodowanym upadkiem przemysłu węglowego W. Brytanii. Mimo to, jej zdaniem, problemy sukcesywnie są rozwiązywane, co bez pomocy Unii byłoby raczej niemożliwe.

Bartłomiej Świderek z Ruchu Autonomii Śląska zauważył, że decentralizacja władzy w znacznym stopniu wpływa na rozwój regionów, niejako wyzwala wewnętrzne ich zasoby. Mówił, że kwestie dotyczące społeczności lokalnych powinny i muszą być rozstrzygane na szczeblu władz lokalnych.

Jerzy Gorzelik, prezes RAŚ, zaznaczył, że trudno oczekiwać, żeby władze centralne chętnie godziłyby się na scedowanie części swoich uprawnień regionom, ponieważ, w jego opinii, władza centralna, odwrotnie, jest zainteresowana jak największym stopniem centralizacji władzy. Zdaniem Gorzelika, wywodzi się to ze zwykłych pobudek egoistycznych, bowiem im więcej uprawnień skupia władza centralna, tym bardziej czuje się ważna i potrzebna, przede wszystkim dla siebie, natomiast społeczeństwo, szczególnie lokalne, jest traktowane jako maszynka do głosowania.

Wzorcowe przykłady historyczne

Aleksander Popławski, poseł na Sejm Republiki Litewskiej, powiedział, że faktycznie na Litwie nie jest prowadzona polityka regionalna, a prawo regulujące funkcjonowanie regionów jest wadliwe i najczęściej nie odpowiada oczekiwaniom społeczności lokalnej. Poseł odwołał się do historii i powiedział, że tzw. Republika Pawłowska na Wileńszczyźnie była i wciąż pozostaje pozytywnym przykładem rozwoju regionów.

Mirosław Bogdziun, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Ejszyskiej, podczas spotkania i dyskusji uczestników konferencji ze społecznością miasteczka, powiedział, że Wileńszczyzna, szczególnie rejony, w tym same Ejszyszki, nie potrafią bez pomocy unijnej wybrnąć z zapaści gospodarczej. Tymczasem władze centralne nawet nie interesują się problemami regionów, a władze lokalne nie mają uprawnień i środków, a często też brakuje im zapału do rozstrzygania problemów regionalnych.

Jerzy Gorzelik z Ruchu Autonomii Śląska powiedział, że tylko gospodarcza i kulturowa autonomia zdoła ruszyć z miejsca problemy regionów. Natomiast jego kolega, Bartłomiej Świderek zauważył, że słowo „autonomia" powinno nabrać w tym przypadku nowych wartości i nie musi być kojarzone z tradycyjnym, często upolitycznionym, odbiorem ruchów autonomicznych.

Lech Przychodzki, reprezentujący na konferencji Ziemię Lubelską oraz będący przedstawicielem niezależnej niemiecko-polsko-litewskiej korporacji prasowej „Regiopolis", zaznaczył z kolei, że kontakty i wymiana informacji między poszczególnymi organizacjami regionalistycznymi jest ważna i stwarza możliwość regionom wspólnego i ukierunkowanego działania.

Litwa od prawdziwej strony

Podsumowując pracę konferencji Jill Ewans zauważyła, że była ona bardzo udana, chociaż po raz pierwszy organizowana w Europie Środkowej.

– Już po raz czwarty jestem na Litwie, ale dopiero teraz udało się mi spotkać ze zwykłymi jej mieszkańcami, porozmawiać z nimi, wysłuchać ich zdania. Zobaczyłam część prawdziwej Litwy. Dostrzegłam podobieństwo między Wileńszczyzną, innymi regionami Europy Środkowej a Walią, skąd pochodzę. Najczęściej są to te same problemy: ochrona praw mniejszości narodowych, zbyt wolny rozwój regionów.

O problemach mniejszości narodowych w swoich referatach oraz podczas dyskusji mówiły też Tatjana Żdanok z łotewskiej Partii Równych Praw oraz Antonina Połtawiec, prezes Polskiej Partii Ludowej. Lider PPL zauważyła, że planowana na Litwie reforma administracyjna, według której Wileńszczyzna zostanie podzielona na dwie części oraz dołączona do innych regionów, jest szkodliwa nie tylko Polakom oraz Rosjanom, zwarcie tu zamieszkującym lecz przede wszystkim rozwojowi regionu i wszystkim jego mieszkańcom. Zdaniem Połtawiec, nowy podział administracyjny jeszcze bardziej oddali władzę od społeczności oraz problemów tej społeczności lokalnej.

Podczas dyskusji starano się wypracować wspólne stanowisko przedstawicieli różnych regionów oraz szukano sposobów rozwiązywania problemów regionalnych Fot. **Waldemar Dowejko**

Smaranda Enache z Transylwanii (Rumunia) oraz Roland Ferzh, przedstawiciel Federalistycznej Partii Węgrów w Słowacji podkreślali wpływ rozwoju gospodarczego regionów na pozytywne rozstrzyganie problemów mniejszości narodowych.

Pomimo bardzo napiętego harmonogramu, uczestnicy konferencji „Przyszłość regionów Europy Środkowej w zjednoczonej Europie" odwiedzili Ejszyszki, gdzie spotkali się z miejscową ludnością oraz zwiedzili okolice miasteczka.

Uczestnicy konferencji z różnych krajów byli szczególnie zachwyceni wileńską Starówką, którą uznali za jedną z najpiękniejszych w Europie. Na Starówce też spotkali się z aktywem Polskiej Partii Ludowej oraz redakcją tygodnika "Nasz czas".

Konferencję „Przyszłość regionów Europy Środkowej w zjednoczonej Europie" zorganizowali Wolny Sojusz Europejski, Forum Współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra", Towarzystwo Miłośników Ziemi Ejszyskiej przy wsparciu organizacyjnym Klubu Polaków na Litwie „ProLibera", niezależnej niemiecko-polsko-litewskiej korporacji prasowej "Regiopolis" oraz pod patronatem prasowym dziennika „Kurier Wileński" i tygodnika „Nasz Czas".

Stanisław Tarasiewicz

Polska

Spotkanie prezydenta z premierem

Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się w Pałacu Prezydenckim z prezesem Rady Ministrów Leszkiem Millerem – podało Biuro Informacji i Komunikacji Społecznej Kancelarii Prezydenta.

Rozmawiano o przygotowaniach Polski do członkostwa w Unii Europejskiej i programie reformy finansów publicznych. Omawiano również stan bezpieczeństwa kraju, a szczególnie problem skutecznej walki z przestępczością i korupcją.

Wniosek o uchylenie immunitetu Jagielle

Prokurator Generalny Grzegorz Kurczuk wystąpił wczoraj do marszałka Sejmu z wnioskiem o uchylenie immunitetu świętokrzyskiemu posłowi SLD Andrzejowi Jagielle.

Prokuratura ma zastrzeżenia do policji, że nie ujawniła, iż wykryła przeciek informacji. Kurczuk powiedział na wczorajszej konferencji prasowej, że poseł, "któremu zależy na pełnym i szybkim wyjaśnieniu sprawy, może sam zrzec się immunitetu". Jako członek SLD dodał, że "tą sprawą powinny się zająć pokongresowe gremia partyjne, bo nie ma w SLD miejsca dla ludzi, którzy przynoszą wstyd tej partii".

LPR proponuje

Liga Polskich Rodzin proponuje opozycji doprowadzenie do przedterminowych wyborów parlamentarnych poprzez blokowanie wszystkich punktów zgłaszanych przez SLD lub rząd pod obrady Sejmu.

Pomysł jest następujący: opozycja nie głosuje, nie ma kworum i punkt spada z porządku obrad Sejmu. Wiceszef klubu LPR Roman Giertych powiedział, że zwróci się do klubów Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, PSL, Samoobrony i SKL, aby pomysł ten wcielić w życie.

Napadli na blisko 20 kobiet

Dwaj mieszkańcy Częstochowy staną wkrótce przed sądem pod zarzutem prawie dwudziestu napadów rabunkowych na kobiety – poinformowała wczoraj kom. Katarzyna Staciwa z częstochowskiej policji.

29-letni mężczyzna oraz jego 17-letni kolega specjalizowali się w tzw. kradzieżach "na wyrwę". Niespodziewanie atakowali samotne kobiety, wyrywając im z rąk torby lub torebki. Jeśli zaskoczona ofiara próbowała bronić swojej własności, nie wahali się używać siły fizycznej. Jedna z napadniętych kobiet, brutalnie odepchnięta, upadła i złamała obie ręce, inną uderzono po twarzy.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował **Paweł Kobak**

Kategoryczna wypowiedź prezydenta Rosji

Terrorystów likwidować!

Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział wczoraj, że czeczeńskich separatystów, którzy są odpowiedzialni za zamachy terrorystyczne, należy kategorycznie likwidować.

"Należy ich wykurzać ze schronów i pieczar, gdzie się do tej pory chowają i likwidować" – podkreślił Putin na spotkaniu z ministrami na Kremlu. Dodał, że wobec terrorystów "działania profilaktyczne są bez sensu". Swojej ostrej wypowiedzi, podobnej do tej z 1999 roku, kiedy to zapowiadał, że "dorwie nawet w kiblu" sprawców ówczesnych zamachów bombowych, prezydent udzielił dwa dni po zamachu terrorystycznym, do którego doszło podczas moskiewskiego koncertu na świeżym powietrzu. Zginęło w nim co najmniej 15 osób.

Putin, który oskarża o zamach czeczeńskich bojowników (oficjalnie nie przyznają się oni do winy), zapowiedział też, że nie zrezygnuje z idei przeprowadzenia 5 października wyborów prezydenckich w ogarniętej wojną partyzancką republice.

"Jesteśmy gotowi i pomożemy Czeczenii wybrać swojego prezydenta i parlament. Jednak są ludzie, którzy nie chcą odbudowy Czeczenii – oni mają inne cele" – powiedział rosyjski przywódca.

"Werbują swoich stronników i wykonawców swoich zbrodni spośród miejscowej ludności. Ci ludzie nie mają nic wspólnego z interesami narodu czeczeńskiego i takich ludzi trzeba po prostu likwidować" – dodał prezydent Rosji.

Putin po raz kolejny oskarżył przy tym czeczeńskich liderów o powiązania z międzynarodowym terroryzmem. Zapowiedział również, że Rosja nie będzie pertraktować ze sprawcami zamachów.

"Jeszcze raz podkreślę – żadne państwo na świecie nie daje się wodzić za nos terrorystom. Rosja na to też nie pozwoli. Nie pozwoli dlatego, bo pierwszy krok w tym kierunku będzie oznaczać początek rozpadu państwa. Wówczas zaś liczba ofiar będzie dziesiątki, setki, a może i tysiące razy większa" – konkludował gospodarz Kremla.

Prezydent Putin apelował do milicji i rosyjskich służb specjalnych o zapobieżenie w przyszłości podobnym wydarzeniom jak sobotnie Fot. **EPA-ELTA**

Putin apelował przy tym do milicji i rosyjskich służb specjalnych o zapobieżenie w przyszłości podobnym wydarzeniom jak sobotnie.

Wybory parlamentarne w Meksyku

Wygrana opozycji

Partia Instytucjonalno-Rewolucyjna (PRI) wzięła w niedzielnych wyborach parlamentarnych w Meksyku rewanż za porażkę w wyborach sprzed trzech lat i pokonała rządzącą konserwatywną partię prezydenta i szefa rządu Vicente Foksa - wynika z pierwszych niepełnych danych, przedstawionych wczoraj przez centralną komisję wyborczą.

W opinii komentatorów, Meksykanie wyrazili w ten sposób niezadowolenie z trzyletnich rządów Foksa, który w 2000 roku odebrał władzę PRI rządzącej nieprzerwanie przez 71 lat.

PRI nie zdobyła większości, ale zapewniła sobie od 222 do 227 mandatów w 500-osobowej Izbie Deputowanych. Partia Akcji Narodowej (PAN) Foksa straciła co najmniej 50 mandatów i wprowadzi do izby niższej parlamentu od 148 do 158 deputowanych.

W odbywających się jednocześnie wyborach na sześć stanowisk gubernatorów PAN także poniosła poważne straty. W niektórych stanach głosy rozkładają się prawie po równo i za wcześnie jest przesądzać, która partia zdobyła urząd, ale wiadomo, że w uważanym za twierdzę Foksa stanie Nuevo Leon zwyciężył kandydat PRI.

Do urn poszło ok. 41 proc. z 64 milionów Meksykanów uprawnionych do głosowania.

Sukces odniosła trzecia siła polityczna kraju – centrolewicowa Partia Rewolucji Demokratycznej (PRD), która dotąd miała 52 miejsca w parlamencie, a może liczyć na prawie dwa razy więcej (93-100). Poza tym PRD będzie rządzić w stołecznym zgromadzeniu lokalnym, gdzie zdobyła większość głosów. Zawdzięcza to niezwykle popularnemu burmistrzowi Meksyku Andresowi Manuelowi Lopezowi Obradorowi, który już teraz typowany jest na następcę Foksa po wyborach prezydenckich w 2006 roku.

Rezultaty głosowania oznaczają jeszcze większe problemy dla będącego na półmetku kadencji Foksa, którego partia już wcześniej była pozbawiona większości parlamentarnej. Projekty prezydenckich reform, zwalczane przez opozycję, także teraz nie mają szans w parlamencie, tymczasem 100-milionowy Meksyk musi się zmierzyć z powszechną biedą, korupcją i przemocą, która ogarnia kraj.

Brytyjczycy krytykują wykorzystanie materiałów o Iraku

"Podkolorowane" dossier

Komisja spraw zagranicznych brytyjskiej Izby Gmin skrytykowała sposób wykorzystania przez gabinet Tony'ego Blaira dokumentów wywiadu przy przedstawianiu argumentów za wojną z Irakiem.

W opublikowanym wczoraj raporcie na ten temat komisja oczyściła jednak doradców premiera z głośnego zarzutu "podkolorowania" dossier wywiadu, poświęconego sprawie irackiej broni masowej zagłady. W tej sprawie – jak podkreślono – nie było jednomyślności wśród członków komisji.

Skrytykowano natomiast Blaira za przedstawienie parlamentowi w styczniu tego roku innego irackiego pakietu dokumentów, faktycznie sprokurowanego z materiałów zawartych w pracy magisterskiej, której treść – jak ustalono – była dostępna w Internecie.

Komisja orzekła, że jest "absolutnie niedopuszczalne", by rząd kopiował tego rodzaju informacje bez powoływania się na konkretne źródła. Blair nie był jednak najwyraźniej poinformowany o pochodzeniu tych informacji.

W przedstawionym wczoraj w Londynie 54-stronicowym raporcie komisji podkreślono, iż wątpliwości deputowanych budzi "sposób wykorzystania informacji wywiadu przez rząd". Stwierdzono, że w pakiecie materiałów zaprezentowanych parlamentowi we wrześniu zeszłego roku nadano "zbyt dużą wagę" twierdzeniu, że Saddam Husajn może użyć broni chemicznej i biologicznej w ciągu 45 minut od wydania odpowiedniego rozkazu. Język, użyty w informacji rządu brytyjskiego w tej sprawie, był "bardziej asertywny niż zazwyczaj używany w dokumentach wywiadu".

Wczoraj nad ranem, po wielogodzinnej dyskusji, brytyjska sieć BBC podała, że kierownictwo BBC weszło w spór z rządem brytyjskim i oznajmiło, że popiera doniesienia swoich dziennikarzy, iż rządowe raporty na temat irackiej broni zostały "podkolorowane". Konflikt powstał, gdy BBC, cytując anonimowe źródło w służbie wywiadowczej, poinformowała, że główny doradca Blaira "podbarwił" raporty, aby uzasadnić konieczność wojny z Irakiem.

Katastrofa Mi-8

Częsty atak Czeczenów

Ostrzał z ziemi był najprawdopodobniej przyczyną niedzielnej katastrofy w Czeczenii rosyjskiego śmigłowca Mi-8 – poinformował wczoraj anonimowy członek rosyjskiej komisji śledczej.

"W czasie badania szczątków śmigłowca znaleziono kilkadziesiąt dziur po strzałach z broni automatycznej kaliber 7,62 i 5,45" – powiedział członek komisji cytowany przez agencję wojskową Interfax–AWN. "Może to świadczyć o tym, że do katastrofy śmigłowca doszło w wyniku ostrzału" – dodał.

Wcześniej, w niedzielę, oficjalny przedstawiciel Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Czeczenii Dienis Wiaziemcew ocenił, że katastrofa była spowodowana usterkami technicznymi. W katastrofie zginęło pięciu żołnierzy, a 14 zostało rannych. Do wypadku doszło na wschód od czeczeńskiej stolicy, Groznego, kilka chwil po starcie.

Rosyjskie śmigłowce są często celem ataków czeczeńskich separatystów. W największym z takich incydentów, w sierpniu ubiegłego roku zginęło 124 Rosjan.

Strajk generalny w Nigerii

Zamieszki w Lagos

Na ulicach Lagos w Nigerii doszło wczoraj do starć policji z demonstrantami. Policjanci użyli broni.

W kraju trwa od końca czerwca strajk generalny. Miał się zakończyć w niedzielę, jednak nie doszło to tego po odrzuceniu przez związki zawodowe rządowej propozycji kompromisu w sprawie cen paliwa.

Policjanci strzelali w powietrze, aby rozproszyć tłumy, zbierające się w centrum głównego miasta Nigerii. Gdzieniegdzie wzniesiono barykady, które stanęły w ogniu. Doszło do niszczenia zaparkowanych samochodów. Świadkowie mówili o zwłokach leżących na ulicach, ale dziennikarze agencyjni nie potwierdzili tych wiadomości. Trwający od tygodnia strajk rozpoczął się, gdy prezydent Olusegun Obasanjo ogłosił 50-procentową podwyżkę cen paliw, mówiąc, że to konieczne dla gospodarki kraju. Od początku strajku zamknięte są m.in. porty, banki, sklepy i stacje benzynowe. Rządowi, mimo pewnych ustępstw, nie udało się dojść do porozumienia ze związkowcami. Nigeria jest najludniejszym krajem Afryki i ósmym na świecie eksporterem ropy naftowej. W tym tygodniu podczas podróży po Afryce kraj ten odwiedzi prezydent USA George W. Bush.

Oskarżonemu o zabójstwo prokuratora grozi 12 lat więzienia

Morderca na zlecenie

Prokuratura Generalna proponuje skazać Arūnasa Varnasa, oskarżonego o zabójstwo prokuratora poniewieskiego Gintautasa Sereiki na 12 lat więzienia.

W poniedziałek na posiedzeniu Szawelskiego Sądu Okręgowego prokurator Prokuratury Generalnej Tomas Meškauskas poprosił również sąd o uwzględnienie powództwa cywilnego poszkodowanych na 14 tys. 990 Lt.

Tymczasem adwokat Varnasa prosi sąd, aby uwzględnił fakt, że jego podopieczny szczerze się przyznał, pomógł wyjaśnić zbrodnię, znaleźć kryjówki broni.

Na kolejnym posiedzeniu w czwartek oskarżonemu udzieli się ostatniego słowa, po którym sąd wyda orzeczenie.

Główny prokurator wydziału badania zorganizowanej przestępczości i korupcji Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej Sereika został zamordowany 25 stycznia 1999 r. wieczorem obok swego domu.

Na przybyłego samochodem prokuratora w pobliżu wielomieszkaniowego domu czyhał morderca. Z pistoletu TT do prokuratora wystrzelił 7 razy i ten zmarł na miejscu. Zamordowanego po pewnym czasie znalazła jego żona.

O zabójstwo prokuratora został oskarżony 25-letni mieszkaniec rejonu kupiskiego Varnas. Jest on również oskarżony o rabunek broni palnej, amunicji, pocisków, materiałów wybuchowych, o umyślne przyswojenie bądź zniszczenie mienia, ukrywanie zbrodni.

Oskarżony powiedział sądowi, że za pośrednictwem kolegi zapoznał się z Valdasem Blinkevičiusem z Poniewieża. Ten po pewnym czasie powiedział, że należy usunąć człowieka, który rzekomo „przeszkadza mu żyć, wprost prześladuje".

Przypuszczalnie Blinkevičius obawiał się, że Sereika może przeszkodzić w umorzeniu wytoczonej mu sprawy karnej, toteż postanowił usunąć go.

Zleceniodawca morderstwa 37-letni Blinkevičius o pseudonimie „Blinke" jesienią ub. roku popełnił samobójstwo w celi aresztu śledczego na Łukiszkach.

Okoliczności zabójstwa Sereiki latem 2002 r. ujawnili funkcjonariusze Prokuratury Generalnej i Policji Kryminalnej, badający sprawę działającej w Poniewieżu grupy przestępczej.

Varnas został zatrzymany 22 lipca ub. roku.

30-letni Sereika w systemie prokuratury pracował od 1991 r. W 1995 r. został prokuratorem wydziału badania zorganizowanej przestępczości i korupcji Poniewieskiej Prokuratury Okręgowej.

Koledzy scharakteryzowali go jako pryncypialnego funkcjonariusza, prokurator proponował skazywanie przestępców na surowe kary.

Zamordowany prokurator był żonaty, osierocił troje małych dzieci.

30-letni Sereika w systemie prokuratury pracował od 1991 r. Fot. **ELTA**

Na reformę komorników sądowych – 9,5 mln Lt

Dokonano audytu finansowego

Większą część asygnowań z budżetu państwowego — 9,5 mln Lt — Ministerstwo Sprawiedliwości w ubiegłym roku poświęciło realizacji reformy instytucji komorników sądowych.

Prywatni komornicy, którzy przystąpili do pracy na początku tego roku, zastąpili poprzednich komorników sądowych. Nowi komornicy nie tylko wykonują wyroki sądowe, ale też świadczą niektóre nowe usługi w zakresie konstatowania faktycznych okoliczności, przekazywania dokumentów, poradnictwa prawnego.

Po 4-5 mln litów Ministerstwu Sprawiedliwości kosztowały koordynacja i kontrola systemu instytucji praworządności, wdrożenie nowych metod badawczych i praktyka ekspertów, udzielanie zapewnionej przez państwo pomocy prawnej.

Po dokonaniu audytu finansowego w Ministerstwie Sprawiedliwości Kontrola Państwowa ustaliła, że w ubiegłym roku z budżetu państwowego na realizację 15 programów ministerstwo otrzymało i wykorzystało 35,8 mln Lt, czyli 99 proc. asygnowań, przewidzianych w budżecie państwowym. Podczas audytu sprawdzano, czy sprawozdania finansowe z 2002 r. świadczą o autentycznym i prawidłowym stanie i czy są sporządzone zgodnie z założeniami aktów prawnych. Sprawdzono również, czy transakcje są prowadzone zgodnie z założeniami aktów prawnych. Zdanie audytorów o sprawozdaniach finansowych ministerstwa jest pozytywne, co podkreśla komunikat kontroli państwowej. Jednocześnie audytorzy zwrócili uwagę na to, że ministerstwo, w jego przekonaniu, nie wykonało lub nie całkowicie wykonało przewidziane w programach zadania. Na przykład w programie prowadzenia rejestru osób prawnych nie był utworzony rejestr tych osób, aczkolwiek na ten program z przyznanych 1,5 mln Lt wykorzystano 1,47 mln Lt.

W sprawozdaniu finansowym ministerstwa audytorzy nie znaleźli istotnych błędów.

Kontrola Państwowa zaleciła ministrowi sprawiedliwości zapewnienie kontroli wydatków budżetu ministerstwa.

Na celowniku obcokrajowcy

Bez skrupułów

Obcokrajowcy coraz częściej odwiedzający nasz kraj, również coraz częściej stają się ofiarami litewskich przestępców. Podczas minionego weekendu w Wilnie okradziono pięciu zagranicznych turystów.

Złodzieje włamali się do domu gościnnego Kurii Wileńskiej przy ulicy Ostrobramskiej i okradli goszczących tam obywatela Belgii i dwóch obywateli W. Brytanii. Jak informuje Główny Komisariat Policji Wileńskiej, w sobotę z torebki 44-letniego A. E., obywatela W. Brytanii, w niejasnych okolicznościach znikły telefon komórkowy i 70 euro. Pecha miał również inny poddany brytyjskiej królowej, 50-letni V. B. P. Z jego portmonetki skradziono 220 USD.

Smutnie zakończył się wypad do Wilna również dla obywatela Polski, 53-letniego Z. W., którego okradziono na stołecznym dworcu autobusowym. Z kieszeni Polaka wyciągnięto portmonetkę z legitymacją kierowcy, dokumentem na rejestrację samochodu, kartą kredytową, 800 zł i 600 euro. W sumie łupem złodziei stało się 3 tys. 180 Lt.

Stolica kryminalna

Okradziono mimo ochrony

Jak poinformował Wileński Główny Komisariat Policji, 4 - 6 lipca w stolicy zanotowano w sumie 143 przestępstw: 20 obrażeń ciała, 1 gwałt, 12 rabunków, 7 faktów zniszczenia mienia, 12 naruszeń porządku publicznego, aż 87 kradzieży, skradziono 8 samochodów i 4 skradzione auta odnaleziono. Znaleziono również zwłoki jednej osoby.

Mimo ochrony okradziono przedsiębiorstwo indywidualne, które ma swe biuro przy ul. V. M. Putino. Złodzieje wyłamali drzwi i skradli 5 przenośnych komputerów, 5 monitorów i inne części zamienne do komputerów. Firma jest chroniona przez agencję ochroniarską „Nepriklausomų patarėjų agentūra", ale gdy w biurze grasowali złodzieje alarm był niewłączony, ponieważ w gmachu nie było prądu.

Rano o 7.20 na ul. Darželio okradziono 50-letnią kobietę. Jak opowiada ofiara rabunku, do niej podbiegł nieznajomy chłopak, uderzył pięścią w twarz, po czym kobieta upadła na ziemię, a sprawca wyrwał torebkę, w której było 170 Lt, telefon komórkowy i karta kredytowa. W sumie poszkodowana straciła tego ranka około 1000 Lt.

W Wilnie ograbiono mieszkanie

Pod pozorem sprawdzania liczników

Wczoraj po południu w Wilnie podstępnie ograbiono mieszkanie.

Według danych policji, mieszkanie 60-letniego V. D., zamieszkałego na Dobrej Radzie, zostało okradzione mniej więcej o godz. 13.30.

Jak twierdzi poszkodowany, bandziorów do mieszkania wpuścił sam, gdy zadzwonili i przedstawili się jako kontrolerzy liczników. Weszli dwaj mężczyźni, prysnęli gospodarzowi w twarz z balonika gazowego, związali i zamknęli w toalecie. Po upływie pół godziny mężczyzna się uwolnił i zastał mieszkanie w nieładzie.

Kryminalistycy, którzy pracowali na miejscu incydentu w poniedziałek po południu stwierdzili, że gospodarz mieszkania był w szoku i na razie nie może udzielić informacji. Według wstępnych danych, z mieszkania zginęły ważne dokumenty oraz kluczyki samochodu gospodarza.

Pod numerem telefonu **8-800 20808** można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie ELTA, BNS i DELFI przygotował **Robert Mickiewicz**

Kryminały

7 ofiar weekendu

Podczas ubiegłego weekendu na drogach Litwy zginęło 7 osób. Jedna z tych tragedii rozegrała się w rejonie solecznickim na trasie Wilno — Lida.

O godz. 22.25 przy zakręcie do wsi Gojaus, samochód „Honda Civic" zjechał na przeciwległą stronę drogi i wpadł na drzewo. W wyniku wypadku na miejscu zginęła pasażerka „Hondy" Regina Głuchariowa. Poważne obrażenia ciała odnieśli inni pasażerowie. 10-letni krewny zmarłej kobiety znajduje się w poważnym stanie w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu w Wilnie. Policja wyjaśnia, czy podróżujący samochodem byli trzeźwi. Jak na razie, nie wiadomo, kto znajdował się za kierownicą.

Mikrobusem po chodniku

Policja wileńska zatrzymała pijanego kierowcę mikrobusu, który wiózł swych pasażerów chodnikiem. Działo się to podczas uroczystego pochodu uczestników Święta Pieśni Litwinów Świata.

Szef posterunku policji Naujamiesčio Kazys Subatovičius powiedział dziennikarzom: „Na skrzyżowaniu ulic Švitrigailos i J. Basanavičiaus zauważyłem dziwnie manewrujący mikrobus „Mercedes Benz". Jego kierowca, nie zważając na drogowe znaki zakazu, próbował przedrzeć się przez tłum uczestników święta. Gdy zatrzymałem mikrobus i otworzyłem drzwi od kierowcy od razu poczułem zapach alkoholu". Pasażerów wysadzono, pojazd i jego kierowcę dostarczono na policję. W jego krwi wykryto 2.61 prom. alkoholu.

Przemyt przez rzekę

Litewscy pogranicznicy wykryli próbę kontrabandy papierosów, którą próbowano przemycić z Rosji na Litwę przez rzekę.

Przesyłkę papierosów znaleziono na polu w rejonie wyłkowyskim w odległości 500 m od granicy państwowej z Rosją. Jak przypuszczają funkcjonariusze Litewskiej Straży Granicznej, pudła z papierosami najprawdopodobniej w nocy przeniesiono z obwodu kaliningradzkiego przez rzeczkę Liepna, następnie przemytnicy planowali przetransportować je w głąb Litwy. W sumie znaleziono prawie 10 000 paczek papierosów.

Złoty szmugiel

Na Lotnisku Wileńskim w niedzielę udaremniono próbę przemytu na dużą skalę złota i wyrobów jubilerskich ze srebra.

Właściciel przedsiębiorstwa indywidualnego próbował wwieźć na Litwę z Turcji 10 kg złota i 25 kg srebrnych wyrobów jubilerskich. Razem z przemytnikiem zatrzymano dwóch funkcjonariuszy komory celnej, którzy podobno pomagali mu w szmuglu. Operacje przeciwko przemytnikowi i jego pomocnikom przeprowadziły Służba Dochodzeń Specjalnych i Celna Służba Kryminalna.

Wystawy w Muzeum Sztuki Litewskiej

Portrety znane i zapomniane

Dyrektor Muzeum Sztuki Litewskiej Romualdas Budrys w Pałacu Chodkiewiczów przy ul. Wielkiej 4 i Pałacu Radziwiłłów przy ul. Wileńskiej 22 zaprezentował wystawę „Twórcy państwa litewskiego. Portrety XVI w. - I połowy XX w.". Sporo prac sprowadzono również z Muzeum Narodowego w Warszawie. Pana Budrysa i dyrektora Muzeum Narodowego Ferdynanda Ruszczyca łączą bliskie więzi przyjaźni.

Wystawa, otwarta z okazji 750. rocznicy koronacji Mendoga, prezentuje ponad 500 prac w zakresie malarstwa, grafiki, rzeźby. Przy ul. Wielkiej do obejrzenia okres do XX wieku, w pałacu przy ul. Wileńskiej zaś – sztuka początku minionego stulecia.

Radziwiłłówna i Sapieha

Interesująco w pałacu Chodkiewiczów są przedstawieni monarchowie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a jednocześnie, jak wiadomo, królowie Polski. Uwagę przyciągają portrety Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Władysława Wazy.

Oprócz władców Rzeczypospolitej Obojga Narodów wystawa przypomina o sławnych przedstawicielach duchowieństwa katolickiego, mecenatach, popularnych kobietach sprzed kilku stuleci.

Na wystawie w pałacu Chodkiewiczów do obejrzenia portret króla Polski i wielkiego księcia litewskiego – Zygmunta Augusta (malarz nieznany, XVIII w., ze zbiorów Muzeum Sztuki Litewskiej)

Z Muzeum Narodowego w Warszawie sprowadzono m. in. portret Barbary Radziwiłłówny pędzla nieznanego artysty XVII wieku. Niektóre obrazy wypożyczył nawet Zamek Królewski w Warszawie.

Tuż przedstawiciele elity Wielkiego Księstwa – Paweł Olszański (obraz autorstwa Giovanniego de Monte, XVII stulecie, Muzeum Sztuki Litewskiej) i Jan Fryderyk Sapieha (autor – Augustyn Mirys, I połowa XVIII wieku, również ze zbiorów Muzeum Sztuki Litewskiej).

Pędzla Smuglewicza i Rustema

Wiele miejsca na wystawie poświęca się okresowi końca w. XVIII-XIX. Jak zauważa kurator wystawy Laima Bialopetravičienė, „w czasach, gdy Litwa straciła niepodległość i wchodziła w skład Imperium Rosyjskiego, wielkie dążenia do niepodległości intelektualistów miały miejsce na Uniwersytecie Wileńskim, aktywnie działały katedry architektury i malarstwa, w rezultacie powstało unikalne zjawisko – Wileńska Szkoła Sztuki".

Szeroko został zaprezentowany Franiszek Smuglewicz. Z Warszawy m. in. przywieziono jego dzieło „Portret rodzinny Prozorów" (r. 1789). Następną wileńską sławą był Jan Rustem. Stworzył on jedną z największych galerii portretów działaczy oświaty i kultury sprzed dwustu laty. Sporo z nich do obejrzenia na wystawie. Z tego okresu pochodzi również popiersie Adama Jerzego Czartoryskiego dłuta Kazimierza Jelskiego (Muzeum Sztuki Litewskiej), portret Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli) autorstwa Adama Szemiesza.

Udało się również litewskim muzealnikom nawiązać kontakty z Białoruskim Muzeum Narodowym.

Franciszek Smuglewicz, Portret rodzinny Prozorów, r. 1789, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

Romualdas Budrys, dyrektor Muzeum Sztuki Litewskiej, zaprezentował dziennikarzom dwie wielkie wystawy – „Twórcy państwa litewskiego. Portrety XVI w. – I połowy XX w." i „Chrześcijaństwo w sztuce Litwy"

Fot. Marian Paluszkiewicz

To jest bardzo cenne, ponieważ na terenie socjalistycznego państwa wiele jest ze spuścizny Wielkiego Księstwa, natomiast rzadko się zdarza okazja obejrzeć różne perełki z Mińska.

Z Mińska i litewskich miasteczek

Z białoruskiej stolicy przybyły m. in. portrety Michała Kazimierza Paca (nieznany artysta, 1670 r.) i Krystyny Eufemii Radziwiłłówny (pędzla Johanna Schröttera, 1646 r.)

Zebrano również dzieła sztuki – spuściznę Wielkiego Księstwa – ze wszystkich ważnych ośrodków kultury na Litwie. Z Kowna swe eksponaty wypożyczyli: Muzeum Arcybiskupstwa Kowieńskiego, Narodowe Muzeum Sztuki im. Ciurlionisa, Muzeum Wojskowe im. Witolda Wielkiego.

Również z kościołów

Aktywnie do współpracy z Muzeum włączyły się kościoły. Wiele świątyń dysponuje cennymi obrazami. Zwiedzający wystawę obejrzą dzieła z kościoła Ducha Św. w Wilnie, Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny w Kownie, z katedry w Telszach, z bazyliki w Kalwarii Żmudzkiej (koło Płungian) i in. Na wystawie także obrazy pędzla znanych artystów z Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego i Biblioteki Akademii Nauk (dawna Wróblewskich), niektóre portrety pochodzą z prywatnych kolekcji. Jak poinformowała Bialopetravičienė, prace nad wystawą trwały blisko rok. Dobrze układała się współpraca z Muzeum Narodowym w Warszawie. Prace dotarły szybko i sprawnie. Wiele dopomógł Ferdynand Ruszczyc, wnuk słynnego plastyka, szef warszawskiego muzeum.

Wystawa w pałacu Chodkiewiczów czynna do 15 października (w godzinach od 12.00 do 18.00, oprócz poniedziałków). Przypomnijmy również, że interesująca prezentacja do obejrzenia w Muzeum Sztuki Stosowanej (dawny Arsenał, ul. Arsenalo 3 a, od 11.00 do 18.00, oprócz poniedziałków) pt. „Chrześcijaństwo w sztuce Litwy". Trwa ona ponad trzy lata, zaś 4 lipca br. została uzupełniona nowymi eksponatami.

Andrzej Pukszto
Fot. Archiwum

Lubiane przez wilnian koncerty

Kolejny gość — Royal String Quartet

Wielkim powodzeniem cieszą się IV Koncerty Letnie odbywające się na dziedzińcu Muzeum im. Adama Mickiewicza, organizowane przez Instytut Polski.

W najbliższy czwartek, 10 lipca, wystąpi „The Royal String Quartet". Artyści przybywają do Wilna po raz drugi — w ubiegłym roku również gościli „u Mickiewicza".

Przypomnijmy, że zespół powstał w 1998 roku w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. Od początku istnienia pracował pod opieką najwybitniejszych polskich kameralistów z kwartetów „Wilanów" oraz „Camerata". Od 2001 roku młodzi instrumentaliści, jako jedyny polski kwartet, kształcą się w Hochschule für Musik w Kolonii w ramach studiów podyplomowych u mistrzów z „Alban Berg Quartett".

Młodzi muzycy dużą wagę przywiązują do kursów mistrzowskich – pracowali w Gorlicach z Kwartetem Camerata, w Londynie z legendą światowej kameralistyki Amadeus Quartet, w Zeist z członkami kwartetów „Guarneri", „Israel" oraz „Daniel" i in.

„The Royal String Quartet" jest laureatem III nagrody XIII Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej imienia Kiejstuta Bacewicza w Łodzi (1998) oraz I nagrody i Grand Prix na IX Międzynarodowym Konkursie imienia Carlo Soliva w Casale Monferrato we Włoszech (2000), a także Festiwalu im. Bronisława Hubermana, organizowanego przez Forum Kultury Austriackiej w Warszawie (2002).

Jest także wielokrotnym stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji Kultury, Belmont Trust oraz Amadeus Scholarship Found.

W czerwcu 2002 ukazała się debiutancka płyta zespołu, nagrana dla firmy „Dux" – została ona nominowana do nagrody „Fryderyk 2002".

Młodzi muzycy dokonali nagrań dla Telewizji Polskiej, Rumuńskiej i Słowackiej oraz dla Programu II Polskiego Radia.

Koncerty kwartetu transmitowane były przez II Program Polskiego Radia i Polskie Radio Bis, a w 2003 roku zarejestrowane zostały przez radio rumuńskie i mołdawskie.

Koncertują regularnie na scenach polskich, w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Austrii (wiedeński Konzerthaus), Holandii, Rumunii, Mołdawii, we Włoszech, Francji, na Słowacji, Litwie, a także w Norwegii i Szwecji oraz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Następnym gościem, 24 lipca, w ramach IV Koncertów Letnich będzie „Motion trio", zespół akordeonistów z Krakowa.

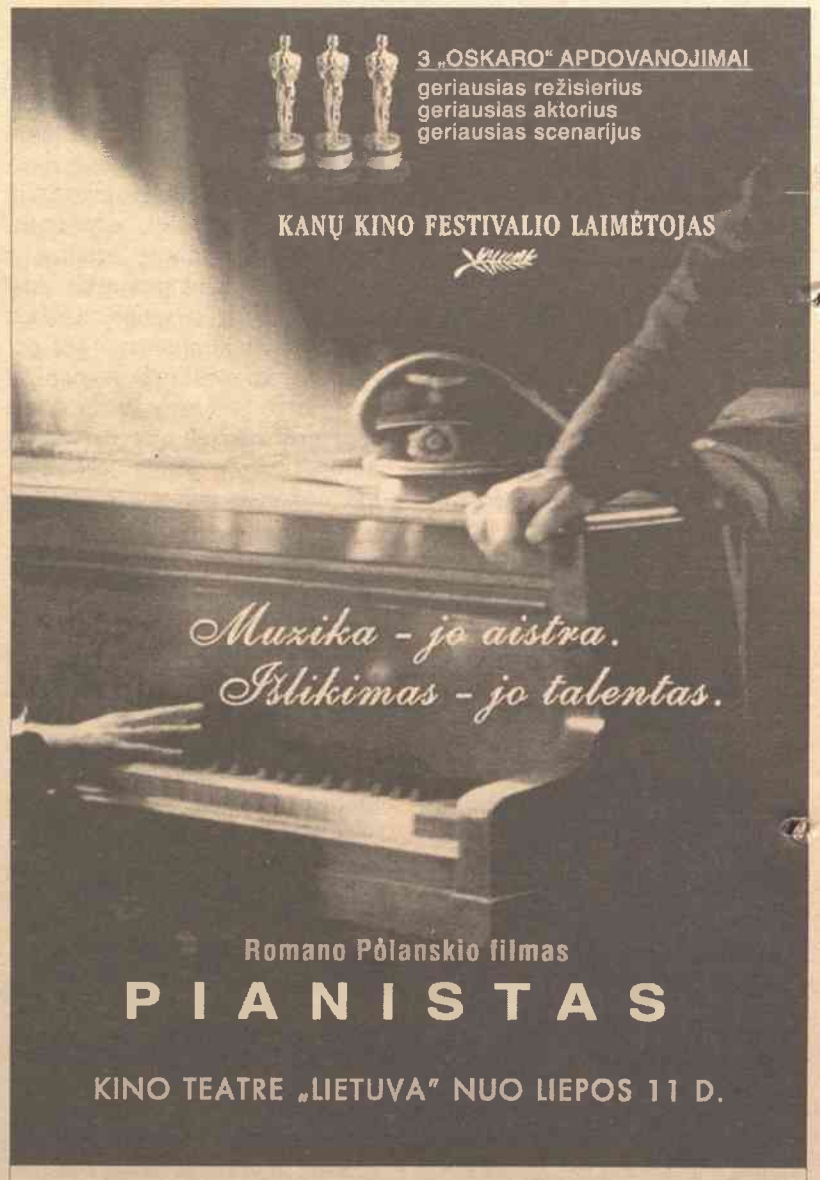

„Pianista" znów w Wilnie. Od 11 lipca obsypany „Oskarami", zdobywca „Złotej Palmy" film Romana Polańskiego będzie wyświetlany w kinie „Lietuva". Wileńska premiera „Pianisty" odbyła się 25 kwietnia podczas inauguracji III Tygodnia Filmu Polskiego, który zorganizował Instytut Polski. Był to jedyny pokaz i niewiele osób miało możliwość obejrzenia na ekranie drogi życiowej Władysława Szpilmana. Obecnie „Lietuva" stwarza możliwość obejrzenia ciekawej opowieści z lat wojennych, ilustrującej ważny odcinek historii Polski.

Fot. archiwum

Imprezy dobiegły końca, w akcji – porządkowi

Zakret ma wychodne

Ostatni akord imprez związanych z 750-leciem Odrodzenia Państwowości Litwy odbył się w Zakrecie, gdzie na odnowionej estradzie ustawił się 18-tysięczny chór.

Mimo niezbyt przychylnej pogody, a momentami wręcz gwałtownej ulewy, nie mniejszy tłum zgromadził się również przed estradą. Jak przystało, w pierwszych rzędach zasiedli najwyżsi dostojnicy nie tylko naszego państwa, ale też goście zagraniczni.

Przygotowano 10 tysięcy miejsc siedzących i tyleż było stojących. Czyli, matematyka prosta — w tym dniu przez Zakret przewinęło się około 40 tysięcy ludzi.

Porzuceni czy zapomniani?

Nie obeszło się bez przykrych incydentów. Bo oto wczoraj na porządku dziennym porannego posiedzenia mera stolicy Artūrasa Zuokasa poruszono kwestię, dlaczego dzieci-uczestnicy święta pieśni nie zostały odwiezione do swych tymczasowych domów. Około godziny 0.30 grupa 14-16-latków z Kowna, Kłajpedy i innych miast, przybyłych na święto, zatarasowała aleję Sąvanorių, gdyż nie widziała innego wyjścia, jak zwrócić na siebie uwagę i dotrzeć do miejsc, w których mieszkała. Dlatego też o to musiała się zatroszczyć policja.

Dyrektor święta Juozas Mikutavičius powiedział, że jest to przede wszystkim wina kierowników grup, którzy nie powinni byli zostawiać dzieci same.

Mer Wilna był bardzo kategoryczny i powiedział, że tę sytuację należy wyjaśnić, tzn. dlaczego dzieci zostały w nocy w Zakrecie same i dlaczego porzucono je na pastwę losu.

Skąpana w deszczu unikalna korona Mendoga — podarek „Florisimy"

Rano można było oglądać porozrzucane na ziemi akcenty dekoracyjne

Śmiecie — normalnością

Jak wyglądał najstarszy park stołeczny wczoraj? Przybyliśmy do Zakretu z samego rana, ale, niestety, nie byliśmy pierwsi, gdyż prace porządkowe rozpoczęto tu wraz ze świtem, czyli równiutko o godzinie 6 rano. Zresztą, jak powiedział dyrektor generalny UAB „Vilniaus parkai" Alvydas Raškauskas, sprzątaczki, a raczej w większości sprzątacze, rozpoczynają tu codziennie pracę o tej porze.

To że las był upstrzony papierami i różnego rodzaju opakowaniami, dyrektor określił jako normalne zjawisko, kiedy organizowane są tak szeroko zakrojone imprezy, którego, niestety, nie da się uniknąć. Czyli, społeczeństwo jest jakie jest i gdyby nawet postawić kosze koło każdego krzesła, każdej ławki, nie dałoby się tego uniknąć. Widzowie przyzwyczajeni są pozostawiać po sobie takiego rodzaju ślady, szczególnie jeżeli chodzi o „sale" pod gołym niebem.

Porządkowaniem parku zajmują się dwie organizacje — parku UAB „Vilniaus Zunda", zaś samej estrady oraz trybun — UAB „Stebulė".

Szansa na pracę

Na okres letni, kiedy przewidziano dużo masowych imprez, zwiększa się zazwyczaj liczbę osób sprzątających, które przysyła Giełda Pracy. Dla dziesiątoklasisty z gimnazjum Minties Bernardasa te kilka miesięcy, na które został zatrudniony, wielka radość, bo może zarobić pieniądze.

— Czy dostaniesz minimum, tzn. 430 litów? — pytam.

— Mniej, gdyż część zostanie wyliczona, ale nawet tych zarobionych kilkaset litów też bardzo mnie ucieszy, tym bardziej, że praca nie jest trudna. — Ile worków udało się zebrać? Nie liczyłem — odpowiada — ale dużo, są to przecież lekkie odpady, w większości folia, jednakowe opakowania.

— Ponieważ zjechali się ludzie z całego świata, to może i dolarki gdzieś się walały — zapytujmy żartobliwie.

— O nie, dolarów, ani euro nikt nie gubi, każdy liczy je zapewne tak samo, a może jeszcze i więcej niż my swoje lity — odpowiada filozoficznie młody rozmówca.

Również z Giełdy Pracy został tu skierowany bezrobotny, prawie pięćdziesięcioletni Antanas. Zarówno jak i Bernardas cieszy się z możliwości tego, choć krótkotrwałego, zarobku, ale niestety, nie chce podać ani swego nazwiska, ani też pozować przed aparatem. Bo, co tam kryć — człowiek w kwiecie wieku nie chce się chwalić, że cudze śmiecie zbiera.

Kontyngent porządniejszy

Co rusz spotykane niebieskie worki foliowe świadczą o tym, że sporo spożywano czipsów, ludzie pili również piwo, ale nie za dużo, bo przy firmowych kioskach „Kalnapilisu" — skrzynie pełnych butelek. Pogoda nie dopisała, zresztą, jak mówi dyrektor, kontyngent widzów podczas tego rodzaju świąt jest inny niż np. podczas „Trzy dni i trzy noce ". Dla handlu takie imprezy, jak Święto Pieśni są stratne, ale nie było żadnego poważniejszego incydentu, nikt nie ucierpiał. Zgodnie z umową, podpisaną z wyżej wymienionymi placówkami, które mają się troszczyć o czystość tego obiektu, do południa Zakret, nie zważając na ciągły deszcz, był czyściutki. I wyciszony, aż do kolejnej imprezy przewidzianej na 26 lipca. A do czasu stary park będzie cieszył wilnian, swym naturalnym pięknem, którzy tu zażywają spacerów, wypraw rowerowych, przychodzą po prostu posiedzieć na ławeczce.

Niezapomniane ślady

Mylna i krzywdząca by była opinia, że święto pozostawiło po sobie tylko ślady w postaci śmieci. Są one drobiazgiem (co prawda, świadczącym o ogólnej kulturze) w porównaniu z tym, co pozostało na stałe w stolicy Litwy. To przede wszystkim pomnik Mendoga, most jego imienia. Z okazji 750-lecia odnowiono też fasadę Pałacu Paca (Šv. Jono 3). Było to możliwe dzięki akcji żony mera Agnė Zuokienė, która we wrześniu roku ubiegłego zorganizowała aukcję pt. „Z mego kraju z miłością", w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich ambasad rezydujących na Litwie.

I jeszcze jeden akcent, który pozostał. Nie na długo, bo z tak pięknego, a tak nietrwałego tworzywa został stworzony. Mowa o unikalnej „Koronie królewskiej", którą na te dni podarowała miastu „Florisima". Mająca 3 metry wysokości i 7,5 metra objętości korona jest złocista, ale nie z kruszcu złota zrobiona, a z żywych kwiatów — goździków, róż, gerberów, chryzantem, w większości koloru żółtego, a w centrum mająca liście dębowe.

To unikalne arcydzieło było magnesem, wabiącym wilnian i gości, którzy chcieli się przy niej sfotografować.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiewicz

Skąpana w śmieciach estrada

W akcji pracownicy „Zundy"

Gdy „Czerwone Maki" pieśni swe śpiewają

Z Jawniun do Olsztyna

Zespół „Czerwone Maki" przy zamku kapitulnym w Olsztynie nad rzeką Łyną Fot. **autorka**

Wszystko się zaczęło latem 2002 roku, kiedy do Jawniun w rej. szyrwinckim na koncert „Czerwonych Maków" przybyła pani Wanda Mozol z Olsztyna, goszcząca wtedy w sąsiedniej wsi Antonajcie. Śpiewa ona w olsztyńskim chórze „Tęcza". Bardzo się wówczas jej spodobały „Maki" i to właśnie ona sprawiła, że nasz zespół został zaproszony do Olsztyna.

Olsztyński żeński chór „Tęcza" w tym roku obchodzi swoje 35-lecie. Jest to zespół śpiewaczy starszych pań, który w swym repertuarze ma pieśni religijne, klasyczne i regionalne.

I oto w połowie czerwca „Czerwone Maki" (kierowniczka Stefania Tomaszun) na zaproszenie „Tęczy" wyjechały do Olsztyna. Gdy przybyliśmy, czekały na nas nasze nowe przyjaciółki. Szybko zawarliśmy znajomość, zotaliśmy zakwaterowani w mieszkaniach chórzystek, gdzie spędziliśmy parę miłych wieczorów.

Nazajutrz rano mieliśmy wycieczkę po Olsztynie. Naszym cicerone był przemiły pan Franciszek Romanik. Obejrzeliśmy Starówkę, a na niej budynek teatru, który ufundowano mieszkańcom tego miasta za plebiscyt roku 1920, gdy olsztynianie opowiedzieli się za przynależnością do Prus Wschodnich. Jednak czasy się zmieniły i Olsztyn znów, jak to było w XVI wieku, należy do Polski.

Podziwialiśmy kapitulny zamek, w którym żył i pracował Mikołaj Kopernik w latach 1516-1519 oraz 1520-1521. Był wówczas administratorem kapituły. W tym zamku zachował się do dziś bezcenny zabytek — tablica astronomiczna, którą własnoręcznie sporządził Mikołaj Kopernik.

Na pamiątkę zwiedzenia zamku olsztyńskiego wybiliśmy własnoręcznie miedziane monety z wizerunkiem wielkiego astronoma.

Zwiedziliśmy też piękną katedrę, kościół ewangelicki, zatrzymywaliśmy się przed wszystkimi znaczniejszymi zabytkami Starówki. Olsztyn — to miasto zieleni, które obecnie liczy 200 tys. mieszkańców.

Tego samego dnia po południu mieliśmy występ w sali klubu „Alternatywa". Nasz zespół zaprezentował się jako pierwszy. Śpiewaliśmy pieśni kompozytorów wileńskich, pieśni ludowe Wileńszczyzny. Niejeden słuchacz płakał ze wzruszenia, przypominając swe korzenie i rodzinne strony powiązane z Wileńszczyzną. Pani Jola Ochlak, której ojciec w wieku 3 lat w roku 1946 razem z matką i rodzeństwem wyjechał do Polski, powiedziała: „Choć urodziłam się w Polsce, a na Litwie nigdy nie byłam, poruszyły się we mnie wileńskie korzonki, kiedy słuchałam waszego śpiewu". Koncert pięknie prowadziła dusza i solistka „Maków" Teresa Kamilewicz.

Potem występował chór „Tęcza". Panie śpiewały ślicznie.

Następnie był wieczorek w „Alternatywie" dla obu zespołów. W niedzielę zaś wyjazd do Gietrzwałdu, do Sanktuarium Maryjnego z Dzieciątkiem. W Gietrzwałdzie uczestniczyliśmy we Mszy św. w katedrze, modliliśmy się w miejscu objawienia się Najśw. Panny, nabraliśmy wody w źródełku, które, jak mówi legenda, wytrysnęło w miejscu wskazanym przez Najśw. Pannę. Woda ta ma cudowną moc i ponoć uzdrowiła niejednego pielgrzyma. Z tego sanktuarium przywieźliśmy wiele pamiątek.

Na obiad byliśmy zaproszeni do karczmy warmińskiej. Jedliśmy warmińskie dania na powietrzu — nad nami był tylko dach, udekorowany różnymi dawnymi przedmiotami użytku domowego.

Po paru godzinach spędzonych w karczmie, jechaliśmy już w kierunku granicy. Wszyscy byliśmy pełni wrażeń, zadowoleni i snuliśmy plany na przyszłość. Za rok nasz zespół będzie obchodził swe 15-lecie, na które już zaprosiliśmy „Tęczę".

I ja tam byłam, wodę ze źródełka piłam, wiersze swoje czytałam i tu wszystko opisałam.

Władysława Kursevicienė
scenarzystka
zespołu „Czerwone Maki"

Echa publikacji

O wierze i nie tylko

Uważnie przeczytałem wywiad z ks. Kęstutisem Latożym (KW. nr 114 z 13.06.03). Chciałbym wypowiedzieć swoje zdanie w sprawie dosyć śmiałych stwierdzeń szanownego księdza, który zapewnia, że obecnie Litwa będzie pełniła rolę misjonarza chrześcijaństwa w słabo wierzącej Europie.

Uważam, że należałoby najpierw u siebie nakłaniać ludność do wiary w Boga, a dopiero potem marzyć o misji na Zachodzie. Myślę, że postawa i normy moralne, tryb życia na Litwie bardzo daleko odbiegają od chrześcijaństwa. „Veidas" opublikował dane socjologiczne, głoszące, że prawie 50 proc. mieszkańców nigdy nie było w spowiedzi. W większości są to ludzie z wyższym i średnim wykształceniem. Kim oni są: komuniści, ateiści czy poganie? Właśnie tutaj kler litewski ma bezkresne pole do pracy duszpasterskiej.

Kościoły świecą pustkami. W ławkach tylko zrezygnowani staruszkowie. Młodzież modlić się nie umie, w Boga nie wierzy, woli kluby, bary, lokale nocne, narkotyki, ładnie odradzający się duch pogaństwa. Ktoś to podrzuca i precyzyjnie steruje.

Święta kościelne często przybierają dziwny charakter, pojawiają się symbole pogańskie. Próbuje się święto Jana Chrzciciela ustawodawczo zrobić dniem picia nie tylko piwa. Boże Ciało – jedno z najważniejszych świąt katolickich – już prawie od 8 wieków jest obchodzone w ustalonym dniu, u nas natomiast przesuwa się je na inny dzień. Święta katolickie są zbyt ważne, aby można było je regulować w zależności od widzimisię kleru litewskiego czy od stanu koniunktury gospodarczej. Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że nie tylko dla pieniądza, ale i z przyzwyczajenia ludzie w niedziele zawsze pracują. W powszednie dni można bezczynnie siedzieć, plotkować, grać w karty, a jak niedziela czy święto — to kopanie, piłowanie, pielenie, sprzątanie itd. Czy to jest dobry przykład dla młodzieży? Chodzenie do kościoła powinno stać się normą i obowiązkiem każdego, a w szkole stopień z religii powinien otrzymać tylko ten, kto uczęszcza na nabożeństwa. Warto byłoby wprowadzić obowiązek przystępowania do spowiedzi. Może to zbyt rygorystycznie, ale w obecnych warunkach stanowiłoby pewien hamulec dla pozbawionej wiary i znarkotyzowanej młodzieży. Bardzo cieszy, że Polskie Centrum Katechetyczne już od 15 lat pomaga kościołowi w szerzeniu wiary wśród młodzieży. Ciekawie, jak wygląda nauka religii w szkołach litewskich i czy istnieje takie Centrum?

Zawsze uważałem, że łącznikiem ludzi z Bogiem są księża i kościół. Obecnie, jak powiedział arcybiskup S. Tamkevičius, takim pomostem będą świeccy diakoni. A cóż będzie robić mnóstwo księży, jeżeli te świeckie osoby będą chrzcić i udzielać ślubów? Czy to nie odrodzenie się urzędów stanu cywilnego?

W niedawno przyjętej Konstytucji Unijnej pominięty zapis o tradycji chrześcijańskiej narodów europejskich. Wyraźnie widać, że Unia działa podstępem. Za czasów sowieckich był wojowniczy ateizm, ale nie taki groźny, bo jawny. Dziś w sposób zakamuflowany prowadzi się społeczeństwo do degradacji duchowej. Europa, do której tak gorliwie namawia duchowieństwo, akceptuje eutanazje, aborcje, homoseksualizm, narkotyki. W ogóle, całe społeczeństwo, nawet postkomuniści, wyrażają niezadowolenie z powodu braku takiego zapisu w Konstytucji Unijnej. Natomiast Litwie poseł na Sejm Vytenis Andriukaitis na konferencji prasowej po powrocie z Grecji powiedział, że taka konstytucja Litwę zadowala, niejednokrotnie to potwierdzał też nasz prezydent.

Nasza elita tylko pozoruje religijność. Litwa nigdy nie była mocna w swej wierze chrześcijańskiej. Odradzające się zwyczaje i tradycje pogańskie świadczą o tym, że naród litewski jest z natury ateistyczny. Duchowieństwo litewskie nic sobie z tego nie robi, że w naszym państwie prawie połowę mieszkańców stanowią niewierzący, ale za to gotowe jest, aby uczyć Zachód wiary w Bogu. Człowiek bez religii jest zagubiony, obojętny, złośliwy, wręcz niebezpieczny.

Kochanej gazecie — Jubilatce nie mam innych słów jak „dziękuję" i „Bóg zapłać" za to, że pomaga nam, Polakom, przetrwać w wierze i ufności w Miłosierdzie Boże, że z jej pomocą totalna ateizacja dotknęła nas w jak najmniejszym stopniu. Wyrażam szacunek i uznanie „Kurierowi Wileńskiemu", który zawsze był ostoją słowa polskiego. A słowo polskie mamy tylko z trzech źródeł — od Rodziców, od księży Polaków i „Kuriera".

Grzegorz Lach
stary i stały Czytelnik

Opinia pod znakiem prywatnym

Z armat do łapowników!

Oglądanie litewskiej państwowej telewizji (transmisji sejmowych i dysput społeczno-politycznych) daje czasem niesłychany ubaw albo tzw. śmiech przez łzy. Dlatego chciałbym zachęcić Czytelników do oglądania tych właśnie pokazów i zastanowienia się nad poziomem naszych elit państwowych.

Ostatnio najmodniejszym tematem jest walka z korupcją, czyli łapownictwem. Zbierają się gadające głowy, zwraca się do społeczności Prezydent, obraduje Sejm i wszyscy plotą głupstwa o zwalczaniu łapowników. I nikt nie zwraca uwagi, że to właśnie Sejm i Prezydenci przyjmowali ustawy, które wprost stwarzają idealne warunki łapownikom. Jeżeli ktoś nie wierzy, to niech pomyśli o „zwrocie" ziemi, zwłaszcza w Wilnie i miejscowościach podwileńskich, nad morzem i w rezerwatach. Prym w zagarnianiu cudzej ziemi wiedzie były marszałek Sejmu i jego gwardia.

Do chóru bojowników z korupcją dołączył również minister obrony, który publicznie oświadczył, że największym wrogiem Litwy jest międzynarodowy terroryzm oraz korupcja i dlatego potrzebne nam jest wojsko. Ciekawym, jak wojsko zamierza walczyć z łapownictwem? Może armatami, otrzymanymi w darze ze Szwecji w liczbie 72 sztuk? Może by tak otworzyć z nich ogień do Ministerstwa Rolnictwa, w którym zwili gniazdo „mierniczowie" ziemi? A może do Sejmu, który nie zamierza zmieniać ułomnego ustawodawstwa?

Drugim „popisem" sejmokratów było omawianie sprawy wysłania do Iraku litewskiego kontyngentu wojskowego. Czy myślicie Państwo, że jego celem jest walka z terroryzmem, poszukiwanie mitycznej broni masowego rażenia, na koniec utrzymanie pokoju i humanitarna pomoc? Nic podobnego! Jak oświadczyła przewodnicząca największej frakcji socjaldemokratów p. Šiaulienė celem jest wywalczenie dla litewskich przedsiębiorców jak największych zamówień na tzw. odbudowę Iraku, zniszczonego przez amerykańskie bomby. Więc po co bombardowano Irak? Po to, by potem go odbudować, oczywiście za irackie pieniądze pochodzące ze sprzedaży ropy naftowej, owładnięcie którą było jedynym celem kontrowersyjnej akcji. Udział zaś litewskiej misji „pokojowej" coś za bardzo mi przypomina rolę szakala, który oczekuje końca uczty lwa, by potem pochwycić jakąś drobną kość i uciec w krzaki.

Albo weźmy omawianie w Sejmie reorganizacji wojska. Wydaje się, że jedynym celem tego spektaklu jest zwiększenie liczby generałów i wyższych oficerów, utrzymywanych kosztem podatników, podczas gdy ci ostatni nie śmią wyjść z domów w obawie przed bandytami i chuliganami. Przykład Rosień jest uderzający. Tymczasem policjanci, którzy powinni nas bronić, grożą strajkiem z powodu żebraczych płac, które to powodują łapownictwo drogówki i innych.

Dlaczego wywindowaliśmy honoraria sądownictwa na horrendalną wysokość? Po to aby uniknąć pokusy łapownictwa. No i co mamy? Doprawdy płakać się chce oglądając minikomedyjne spektakle w naszej telewizji.

Jerzy Choroszewski

Raimondas Rumšas, czołowy litewski kolarz wplątany ostatnio w aferę dopingową, wczoraj na konferencji prasowej w departamencie sportu jeszcze raz stanowczo zaprzeczył temu, jakoby używał zakazanych preparatów. "Ani w trakcie wyścigów "Giro d'Italia" ani po ich zakończeniu nie używałem erytropoetyny. Jestem zaskoczony, że wykryto ją w moim organizmie" — zauważył Rumšas. Kolarz powiedział, że czeka teraz na decyzję litewskiej federacji kolarskiej. Badanie antydopingowe litewskiego kolarza włoskiej grupy Lampre, przeprowadzone 16 maja, po szóstym etapie tegorocznego Giro D'Italia, dało wynik pozytywny. W lipcu ubiegłego roku Rumšas sięgnął po największy w karierze sukces zajmując trzecie miejsce w Tour de France. Jego osiągnięcie przyćmił jednak skandal dopingowy, po wykryciu przez francuskich celników sporej ilości niedozwolonych środków w samochodzie jego żony, Edity. 31-letni Raimondas Rumšas jest zawodowym kolarzem od 1996 roku. Od 2002 roku jest zawodnikiem zespołu Lampre. Fot. **EPA-ELTA**

Wimbledon – Szwajcarzy mają nowego herosa

Spełnione marzenia Federera

21-letni Szwajcar Roger Federer – rozstawiony z numerem czwartym – odniósł w niedzielę pierwsze w karierze zwycięstwo wielkoszlemowe, wygrywając turniej na trawiastych kortach w Wimbledonie (z pulą nagród 15,7 mln dol.).

Szwajcaria zyskała nowego sportowego bohatera. Po sukcesach w skokach narciarskich Simona Ammana, od niedzieli mieszkańcy Helwecji mają nowego herosa – tenisistę Rogera Federera. Jest to jeszcze cenniejszy sukces, niż zwycięstwo na kortach w Londynie Martiny Hingis sześć lat temu. Cenniejszy, bo raczej nieoczekiwany przez Szwajcarów.

"Kiedy byłem chłopcem lubiłem oglądać transmisje z Wimbledonu. Żartowałem nawet, że kiedyś wygram ten turniej. Dzisiaj nie wiem co mam powiedzieć. Jestem zszokowany tym, że udało mi się spełnić marzenie, choć wciąż nie wiem jak tego dokonałem" – powiedział po meczu Federer. W finale Szwajcar pokonał starszego o sześć lat Australijczyka Marka Philippoussisa 7:6 (7-5), 6:2, 7:6 (7-3). Mecz trwał godzinę i 56 minut. "Naprawdę nie wiem co mogę powiedzieć o tym wszystkim. W końcu wygrałem w Wielkim Szlemie niemal u progu kariery, w dodatku w turnieju, który zawsze był dla mnie najważniejszy ze wszystkich. Nie potrafię opanować wzruszenia i radości z tego, że wspierali mnie tu bliscy i znajomi z Bazylei" – dodał Federer, który za zwycięstwo odebrał czek na 575 tysięcy funtów.

Przed występem na londyńskiej trawie Federerowi nie udało się ani razu osiągnąć półfinału imprezy zaliczanej do Wielkiego Szlema. Najdalej dochodził w tym cyklu do 1/4 finału: przed dwoma laty w Wimbledonie i Roland Garros. Dla Philippoussisa był to już drugi wielkoszlemowy finał. W 1998 roku osiągnął te fazę w nowojorskim US Open. "Cieszę się z tego co osiągnąłem przez ostatnie dwa tygodnie i z tego, że tu wróciłem. Mam nadzieję, że uda mi się pójść w ślady Rogera, w każdym razie będę próbował wygrać wreszcie w Wielkim Szlemie. Chciałbym, aby mi się to udało właśnie na tych kortach" – powiedział Philippoussis, który niedawno wrócił do gry po blisko dwuletniej przerwie spowodowanej przewlekłą kontuzją kolana.

Rację ma dziennikarz "Timesa" Simon Barnes, który napisał, że Federer kupił rakietę w sklepie Olivandera na ulicy Pokątnej, gdzie swą czarodziejską różdżkę nabył też Harry Potter. Od czasów Pete'a Samprasa nie było mistrza, który umie tak wiele wyczarować na trawiastym korcie i tak swobodnie pokazuje swą wielkość w najważniejszym meczu Fot. **EPA-ELTA**

Na podstawie doniesień PAP, BNS i "Rzeczpospolita"
stronę przygotował **Walenty Dunowski**

Formuła 1: Ralf Schumacher zaczął marzyć o mistrzostwie

Kierowcy Williamsa BMW rządzili

Ralf Schumacher i Juan Pablo Montoya znów nie mieli sobie równych. Podobnie jak przed tygodniem na torze Nuerburgring, obaj kierowcy Williamsa BMW rządzili i dzielili podczas wyścigu o Grand Prix Francji na torze Magny Cours.

Młodszy z braci Schumacherów był najszybszy na treningu, pierwszy wystartował i pierwszy dotarł do mety. Wygrał po raz szósty w karierze. Ani przez chwilę jego pozycja nie była zagrożona. Montoya przez cały czas jechał na drugim miejscu. Michael Schumacher, sześciokrotny zwycięzca wyścigu we Francji, tym razem nawet nie próbował walczyć o zwycięstwo i zajął trzecie miejsce. "W tych warunkach auto spisywało się tak, jak przypuszczałem, czyli nieźle" – powiedział z kwaśną miną. To były ciężkie warunki, bo nawierzchnia toru w Magny Cours jest nierówna i chropowata. Każdy kierowca co najmniej trzy razy zmieniał opony.

Williamsy są o wiele szybsze od Ferrari. Wygrały trzy z ostatnich czterech wyścigów, w tym dwa podwójnie. Być może w ostatnich tygodniach udoskonalono silniki albo aerodynamikę samochodów. Szefowie Williamsa na razie nie chcą nic powiedzieć. Michael Schumacher wcale nie musi zdobyć szóstego tytułu mistrzowskiego, choć jego przewaga nad drugim w klasyfikacji ogólnej Kimi Raikkonenem wzrosła. Brat Ralf i Montoya są jednak coraz bliżej.

Młodszy Schumacher zaczął marzyć o tytule mistrza świata: "Czekam na mistrzostwo już długo i mam świadomość, że w tym sezonie może to być możliwe. Nowy sposób punktacji (10-8-6-5-4-3-2-1) sprzyja nam, ponieważ różnice między kierowcami są o wiele mniejsze, niż poprzednio. O tytule może zdecydować wynik pojedynczego wyścigu. Do końca zostało sześć wyścigów, więc jest sporo możliwości odrobienia strat". Michael przyznaje bratu szanse: "Może być mistrzem, ma dobry samochód, cały zespół pracuje dla niego. Ale nie poddam się".

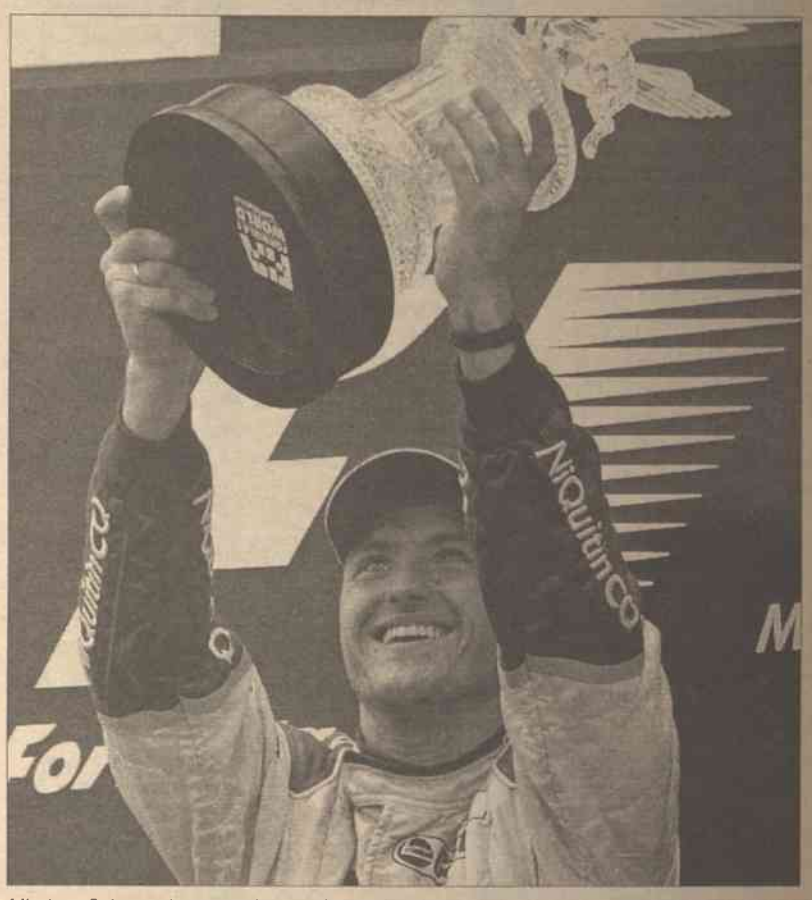

Młodszy Schumacher zaczął marzyć o tytule mistrza świata Fot: **EPA-ELTA**

Grand Prix Francji: 1. R. Schumacher (Niemcy/Williams BMW) 1:30.49,213; 2. J. P. Montoya (Kolumbia/Williams BMW) strata 13,813; 3. M. Schumacher (Niemcy/Ferrari) 19,568; 4. K. Raikkonen (Finlandia/McLaren Mercedes) 38,047; 5. D. Coulthard (W. Brytania/McLaren Mercedes) 40,289; 6. M. Webber (Australia/Jaguar Cosworth) 1.06,380; 7. R. Barrichello (Brazylia/Ferrari) 1 okr.; 8. O. Panis (Francja/Toyota) 1 okr.

Po 10 (z 16) eliminacjach: 1. M. Schumacher 64 pkt; 2. Raikkonen 56; 3. R. Schumacher 53; 4. Montoya 47; 5. Barrichello 37; 6. F. Alonso (Hiszpania/Renault) 39.

Konstruktorzy: 1. Ferrari 103 pkt; 2. Williams BMW 100; 3. McLaren Mercedes 85; 4. Renault 52; 5. BAR Honda 13 6. Jaguar Cosworth 12.

Tour de France: Petacchi wygrał pierwszy etap

Gigantyczna kraksa podzieliła peleton

Włoch Alessandro Petacchi z grupy Fassa Bortolo wygrał w Meaux po finiszu z peletonu pierwszy etap wyścigu kolarskiego Tour de France. Żółtą koszulkę lidera zachował zwycięzca prologu Australijczyk Bradley McGee.

Na finiszu Alessandro Petacchi minimalnie wyprzedził Australijczyka Robbiego McEwena i Niemca Erika Zabela, dwóch najlepszych sprinterów zeszłorocznego Touru. Włoch potwierdził wielką klasę, którą zaprezentował przed miesiącem w Giro d'Italia, gdzie wygrał sześć etapów. W Meaux odniósł pierwsze w karierze zwycięstwo w Wielkiej Pętli.

W pobliżu mety doszło do gigantycznej kraksy, która podzieliła peleton na dwie części. Z tyłu pozostał m. in. główny faworyt wyścigu Amerykanin Lance Armstrong. Przewrócił się, ale nic groźnego mu się nie stało. Nic też nie stracił, bowiem kraksa miała miejsce na ostatnim kilometrze i – zgodnie z regulaminem – wszystkich kolarzy sklasyfikowano w tym samym czasie.

Natomiast Amerykanin Levy Leipheimer i Holender Mark Lotz (obaj z grupy Rabobank) podczas kraksy odnieśli poważne obrażenia – poinformowały służby medyczne wyścigu. Doktor Gerard Porte, odpowiedzialny za bezpieczeństwo i zdrowie zawodników startujących w Tour de France powiedział, że Amerykanin ma złamaną miednicę, zaś Lotz odniósł obrażenia twarzy. Badania rentgenograficzne przeprowadzone w szpitalu Maeux ujawniły, że holenderski kolarz doznał pęknięcia kości przy zatoce czołowej oraz kości czaszki przy oczodole.

Pierwszy etap 90. Tour de France rozpoczął się w Montgeron pod Paryżem, przed kawiarnią "Le Reveil Matin", spod której ruszyła pierwsza Wielka Pętla sto lat temu (dokładnie 1 lipca 1903 roku). Przed kawiarnią odsłonięto pamiątkową rzeźbę.

Šarūnas Jasikevičius nie zagra w FC Barcelona

Za drogi dla mistrza Euroligi

Nowe władze FC Barcelona, mistrza Euroligi koszykarzy i mistrza Hiszpanii, rozwiązały kontrakt z jednym z najlepszych zawodników drużyny, Litwinem Šarūnasem Jasikievičiusem.

Powodem rozwiązania umowy jest zbyt wysoka suma kontraktu podpisanego z Litwinem przez byłych szefów klubu z Katalonii. Jasikevičius na pewno nie będzie miał kłopotów ze znalezieniem pracy, bo oferty przedstawiły mu czołowe zespoły z Włoch i Hiszpanii, między innymi Pamèsa Walencja, Real Madryt i Unicaja Malaga. W miejsce Jasikevičiusa szefowie klubu sprowadzili tańszego koszykarza – 23-letniego Vlade Ilievskiego, który ostatnie dwa sezony spędził w Olimpii Lublana.

Na mniejszy budżet Barcelony w następnym sezonie mają wpływ kłopoty finansowe Euroligi zarządzanej przez Unię Koszykarskich Lig Europy. Euroliga nie wypłaciła klubom pieniędzy za udział w rozgrywkach w sezonie 2002/2003. 27-letni Šarūnas Jasikevičius grający w Barcelonie od 2000 roku w sezonie 2002/2003 był podstawowym graczem Barcelony. W 21 meczach Euroligi zanotował średnio 13,3 pkt i 3,1 asyst. W finale Euroligi klub z Katalonii pokonał Benettton Treviso 76:65, a w finale ligi hiszpańskiej Pamesę Walencja 3-0.

WTOREK 8. VII

LTV

6.00 Dzień dobry
8.00 Znajdź kąt
8.50 Styl
9.45 Komedia „Zebra"
11.35 Dom kultury
12.35 Film dok.
13.30 S. „Rodzina Cordier"
15.10 Filmy anim.
16.00 Encyklopedia Gustawa
16.30 S. „Okres przemian"
17.25 Lekcja języka
17.30 Wiadomości (ros.)
17.35 Film dok.
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Znajdź kąt
20.25 Loteria „Perlas"
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
21.59 Loteria „Perlas"
22.00 Dramat „Zgubiony bagaż", Anglia, 1998
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
23.50 S. „Świat dzikiej przyrody"

2

17.00 Koncert muzyki poważnej
18.35 Trembita
18.45 Magazyn wspólnot narodowych
18.55 Menora
19.05 Program dla wsi
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama

LNK

6.45 Telewizja rowerowa
7.00 Filmy anim.
8.55 Reality show „Bar"
9.25 S. „Zemsta"
10.20 Reality show „Bar"
11.10 Jesteśmy mistrzami
12.00 Reality show „Bar"
13.30 Filmy anim.
15.45 S. „Jago — ciemna namiętność"
16.45 S. „Wojna róż"
17.40 S. „Zemsta"
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Od... do
21.20 Reality show „Bar"
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników"
23.30 Reality show „Bar"
0.30 NKTV
1.00 Dom marzeń

4

7.15 Humor
7.45 S. „Mieszczanie"
8.15 S. „Victoria"
9.05 S. „Włoskie namiętności"
10.00 S. „Niebezpieczne więzi"
11.00 Thriller „Atomowy pociąg"
13.55 S. „Wesoły wdowiec"
14.25 Komedia „Pulpeciki II"
16.00 S. „Władca zwierząt"
16.50 S. „Niebezpieczne więzi"
17.50 S. „Victoria"
18.45 S. „Włoskie namiętności"
19.45 Dziś
20.05 S. „Mieszczanie"
20.40 Melodramat „Dziki cząberek", Niemcy, 1994
22.25 S. „13 posterunek"
22.55 S. „...a trzeci żółty"
23.50 Buduję dom
0.20 Kamera VRS
0.50 Muza i Pegaz
1.20 Rozrywki SMS
2.50—7.10 DW

3

7.45 Film anim.
8.10 Reality show „Pomoc TV"
8.35 S. „Drogi miłości"
9.35 S. „Oszołomieni miłością"
10.30 Reality show „Ferma"
11.00 Film fab. „Rocky"
13.00 S. „Ekipa A"
13.50 S. „Morderczyni wampirów"
14.40 Filmy anim.
16.00 Nomeda
16.50 S. „Dziewiąte przykazanie"
17.40 S. „Drogi miłości"
18.45 Wiadomości
19.05 S. „Cobra 11"
20.05 Reality show „Pomoc TV"
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas"
21.30, 23.30 Reality show „Hollywood"
22.00 Wiadomości
22.30 Dramat krym. „Kamienskaja 2: umarłem wczoraj"
0.35 „Šapro šou"

TV

8.00 Z Wilna
8.25 Europuls
8.55 Tydzień sportowy
9.25 Podoba się - oglądaj!
9.45 Nowości kulturalne
10.00 Film fab. „Rally"
11.30 Ekspedycja „Cziż"
12.00 Film fab. „Rekiet"
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie spięcie
14.00 Film fab. „Melodie kwartału Veri"
15.30 Magazyn paryski
16.00 Wiadomości
16.15 Dyżurna jednostka
16.30 Magazyn „Czego chce kobieta?"
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł"
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 S. „Agencja samotnych serc"
20.15 Opowiadania starego płotkarza
20.40 Dookoła świata
21.30 Z Wilna
22.00 Film fab. „Aferzyści"
23.30 O samochodach

tv11

8.30 Okno szkoły
9.00 Będę żyć inaczej
9.30 Oaza
18.25 Nauka i technika
18.55 Proponujemy!
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Film anim.
20.20 Dla dzieci
20.50 Zaprasza Bujwidziskie Centrum Studiów Rolniczych Kolegium Wileńskiego
21.05 Most
21.35 Siedem dni Kowna
22.05 Show

TANGO TV

10.05 S. „Szukajcie Mądrali"
10.55 Tangorama
12.00 Western „Bonanza"
12.50 S. „Savannah"
13.35 Dramat „Matewan"
15.45 Tangorama
16.50 S. „Melrose Place"
17.35, 23.50 Reality show „Hollywood"
18.00 Sport ekstremalny
18.30 Western „Bonanza"
19.30 Tangorama
20.35 Humor ekstremalny
21.10 S. „Szukajcie Mądrali"
22.00 Dramat „Pan Johnson"
0.20 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 S. sensac. „Sensacje z myszką, czyli nasi dzielni milicjanci, S.O.S"
8.00 Kabaret Starszej Pani - Gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej
8.40 Greenpoint Festival
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 „Klan" - telenowela
9.35 Film animowany: Nosił wilk razy kilka
9.45 Pytanie na wakacje
11.05 Krówka - program dla dzieci
11.25 S. „Słoneczna włócznia"
12.00 Spotkania z literaturą: Literatura romantyczna w Europie - widowisko poetyckie
12.30 1 1/2 garncarza
12.50 Ale lato - wakacyjny przewodnik Dwójki
13.00 Wiadomości
13.10 Magazyn olimpijski - Echa stadionów
13.40 Varius Manx
14.10 S. „Plebania"
14.35 „Aniołki" - telenowela dok.
15.00 Sprawa dla reportera - program
15.30 Łańcuckie wspomnienia: Przeboje Straussów gra Strauss Festival Orchestra
16.00 Wiadomości
16.10 „Klan" - telenowela
16.35 Benefis Jana Karpiela Bułecki
17.30 S. „Słoneczna włócznia"
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedynki
18.40 S. sensac. „Sensacje z myszką, czyli nasi dzielni milicjanci, S.O.S"
19.35 Magazyn olimpijski - Echa stadionów
20.05 Ale lato - wakacyjny przewodnik Dwójki
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan" - telenowela
21.35 S. „Plebania"
22.00 Varius Manx
22.30 „Aniołki" - telenowela dok.
22.55 Sprawa dla reportera - program
23.25 997 - magazyn kryminalny
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.30 Powtórka z Małysza
0.50 Forum - program publ.
1.35 Monitor Wiadomości
1.50 Magazyn olimpijski - Echa stadionów

„Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku prowadzi śledztwo — sygnatura akt S 53/02/Zk — dotyczące ustalenia okoliczności zgonu w dniu 18.09.1939 roku w okolicach miejscowości Oszmiana (dawne województwo wileńskie) sześciu żołnierzy Wojska Polskiego, między innymi Stefana Musiał — urodzonego w 1901 roku w Zawierciu, syna Franciszka, Anny, zamieszkałych do 1939 roku w Rembertowie koło Warszawy.

Wg informacji pozyskanych z Polskiego Czerwonego Krzyża, Zarząd Główny — Biuro Informacji i Poszukiwań — w imiennej ewidencji strat wojennych, prowadzonej przez Polski Czerwony Krzyż, figuruje Stefan Musiał (innych danych brak) — sierżant Wojska Polskiego, majster pirotechnik — Warszawa Rembertów — który zginął 18.09.1039 roku pod Oszmianą i został pochowany przy szosie Oszmiana (granica litewska).

Wg treści zeznań złożonych przez Włodzimierza Grafa, Stefan Musiał (wuj wymienionego) rozstrzelany został przez żołnierzy Armii Czerwonej w podanym wyżej dniu przy szosie Oszmiana — Wilno, w odległości około 3 do 5 kilometrów od Oszmiany wraz z pięcioma innymi nieznanymi z nazwiska żołnierzami Wojska Polskiego.

Osoby posiadające informacje dające możliwość ustalenia danych personalnych zamordowanych żołnierzy WP, członków rodzin rozstrzelanych, oraz inne dane w przedmiocie materiałów przydatnych w prowadzonym postępowaniu proszone są o kontakt listowny z tutejszą Komisją.

Adres: „Instytut Pamięci Narodowej — Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku - 81-311 GDYNIA ul. Witomińska 19"

Niewysoka, szczupła, kobieta przed czterdziestką, mieszkająca w Wilnie, mająca wyższe wykształcenie, finansowo niezależna, bez zobowiązań poszukuje bratniej duszy — pana — inteligentnego, sympatycznego, o pogodnym usposobieniu w celu wspólnego spędzania wolnego czasu: wyjścia do kina, teatru, na spacer, wypadu za miasto. **Mój adres: maj-al@poczta.wprost.pl**

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego zaprasza młodzież do klas 11 na rok szkolny 2003/2004.

Mamy do zaoferowania:

* dwie nowoczesne sale komputerowe;
* odnowioną salę sportową;
* bogato wyposażone pracownie biologii, chemii i fizyki.

Umożliwiamy:

* nauczanie na wysokim poziomie jęz. ojczystego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego;
* wszechstronny rozwój w zajęciach pozalekcyjnych;
* wyjazdy za granicę.

Zapewniamy bezpieczeństwo.

Zapraszamy

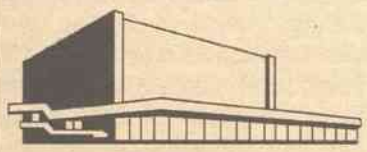

LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar na 8 lipca

Wielka sala

„Szybcy i gniewni 2" — godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, USA, thriller.

„Tarzan" — IV. 7 — godz. 10.00.

SALA 88

„Taxi 3" — godz. 17.15, 16.30, Francja, komedia akcji.

„Matrica: przeładowana" — godz. 12.15, 14.45, 21.00, film akcji.

„Porozmawiaj z nią" — godz. 19.00.

Instytut Polski w Wilnie i Muzeum im. Adama Mickiewicza uprzejmie zapraszają na IV Koncerty Letnie na dziedzińcu muzeum (zaułek Bernardyński 11).

10 lipca o godz. 18.00 wystąpi „The Royal String Quartet" (Warszawa).
Izabella Szałaj – I skrzypce
Elwira Przybyłowska – II skrzypce
Marek Czech – altówka
Michał Pepol – wiolonczela

Wstęp wolny

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. *Pierwsza część dnia nie zapowiada się najlepiej. Napięcia wewnętrzne i konflikty z otoczeniem przeszkadzać będą na każdym kroku. W tym czasie lepiej więc niczego nie przyspieszaj i nie forsuj żadnych spraw na siłę.*

BYK. *Poniedziałek nie jest Twoim ulubionym dniem. No chyba, że jesteś już na urlopie. Jeśli tak, to możesz cieszyć się szczęściem i powodzeniem w wielu sprawach. Także w miłości. Wenus w Bliźniętach gwarantuje romantyczne przygody i ciekawe znajomości.*

BLIŹNIĘTA. *Dzień nie zapowiada się zbyt aktywnie. Nie zmuszaj się więc do wysiłku, bo i tak nie przyniesie Ci większych korzyści. Skoncentruj się raczej na najbliższych planach i czekających Cię wydatkach. Za to w sprawch miłości możesz liczyć na wyjątkowe powodzenie.*

RAK. *Dzisiaj będziesz niecierpliwy i skłonny do zdenerwowania. Także kłopoty z koncentracją mogą skutecznie utrudniać pracę. Lepiej więc nie bierz na siebie zbyt wielu obowiązków. Trudno będzie im podołać.*

LEW. *W najbliższych dniach powinieneś przede wszystkim skupić się na sprawach zdrowia. Ciągły pośpiech i nadmiar obowiązków mogą doprowadzić Twój organizm do poważnych zaburzeń.*

PANNA. *Nowy tydzień rozpoczniesz pełna energii i w dobrym nastroju. Gwiazdy Ci sprzyjają. Na pewno też pomogą zrealizować Twoje zamierzenia i plany. Skoncentruj się więc na pracy i problemach z nią związanych.*

WAGA. *Nie wszystkie zaplanowane na dziś zadania uda się doprowadzić do szczęśliwego finału. Także kontakty z innymi mogą okazać się poważnie utrudnione. W pewnych sytuacjach gwiazdy będą jednak dla Ciebie łaskawe. Uporem i wiedzą osiągniesz to, o czym marzysz.*

SKORPION. *Przed Tobą najlepszy tydzień w całym miesiącu. Już od dziś możesz liczyć na powodzenie w wielu sprawach. Należy tylko trzymać się raz obranej drogi i słuchać dobrych rad.*

STRZELEC. *To będzie trudny dzień. Gwiazdy Cię jednak nie opuszczą. Nie pozwolą też aby stała Ci się jakaś krzywda. Niedługo skończy się Twój trudny okres astrologiczny i wszystko wróci do normy.*

KOZIOROŻEC. *W miarę dobry i pomyślny dzień. Sprzyja rozwiązywaniu trudnych spraw a także kontaktom ze zwierzchnikami. Bez problemu uzyskasz wszelką pomoc i potrzebną współpracę. Większość zaplanowanych na dziś przedsięwzięć nie sprawi Ci kłopotu.*

WODNIK. *Nowy tydzień rozpoczniesz w dobrej formie i pogodnym nastroju. Nie stawiaj sobie jednak wysokich wymagań i nie podejmuj się zbyt wielu obowiązków. Kosmos nie sprzyja dziś ciężkiej ani odpowiedzialnej pracy.*

RYBY. *Nadchodzi bardzo dobry okres dla Ryb, których do tej pory nie bardzo się wiodło. Od dziś mogą liczyć na poprawę zdrowia i samopoczucia. Przede wszystkim jednak na powodzenie w interesach.*

ZDROWIE

Porady, badania, leczenie. Ginekologia, choroby weneryczne. Grzybica skóry i paznokci.
Vilnius, ul. Matulaičio 11 (Wirszuliszki), tel. 230 30 08, 271 06 88 (wieczorem), 8 687 96919

PRACA

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka lub pomoc domowa.
Tel. 271 38 31, +37067557558

Dziewczyna z wyższym wykształceniem pedagogicznym (filologia polska) poszukuje pracy.
Tel. 5-247 43 53, 8 616 11734

Mężczyzna (34 lata) poszukuje dodatkowej pracy stolarza. Vilnius, tel. 270 50 95, 8 670 11819

SPRZEDAM/KUPIĘ

Kupię dawne: pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93

Vilniaus mieste Užukampio kaime parduodama žeme 4,30 ha. Kadastro Nr. 0101/0164:517. Kaina – 17000 Lt.
Tel. 263 62 92, 248 16 52

Sprzedam bierwiona.
Tel. 8 380 41 446, 8 681 18 610

USŁUGI

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za 1 m2.
Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie.
Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Tani wypoczynek w Druskiennikach – 7 Lt od osoby za 1 dobę.
Tel. (8 313) 5 72 35

Wesoła muzyka na każdą okazję.
Tel. 8 653 98605

Wycieczki po Wilnie z wykwalifikowanym przewodnikiem.
Tel. 8 611 88901 (19-21)

Niedrogo lekcje matematyki.
Tel. 213 80 90

Instalujemy sygnalizację samochodową w cenie od 190 Lt. Naprawiamy instalację elektryczną, instalujemy aparaturę radiową. Vilnius, ul. Vileišio 18, tel. 270 97 44, 8 686 04943

Szkoła jazdy A. Bialo zaprasza na kursy kierowców kategorii "B". Nauka odbywa się w Wilnie i Nowej Wilejce. Vilnius, tel. 216 33 39, w godz. 9.00-21.00, www.bialomokykla.lt

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia pokój turystom z Polski. Tel. 272 39 54

W salonie "Prie bokšto" wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI - w godz. 11–14. Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31. Tel. 240 30 02

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Centrum lecznicze „Santaura"
Doktorzy nauk medycznych (Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog). Wszechstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in. **Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http: //santaura. netfirms. com**

MIESIĄC POLSKIEJ KSIĄŻKI
KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ
zaprasza i proponuje
- słowniki
- lekturę szkolną
- podręczniki
- ściągi
- zeszyty
- opracowania tematyczne
- literaturę piękną
- książki historyczne
- literaturę dla dzieci
- towary kancelaryjne

Zniżki do 80%

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński"
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Wtorek - Piątek 10 - 19
Sobota 10 - 17
Niedziela 10-15
Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66, p. el. lenbor@ one.lt

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" zaprasza na

IV Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej "Orle Gniazdo 2003"

Nasi młodzi przyjaciele!

Kontynuując tradycję spotkań młodzieży polonijnej z całego świata, pragniemy ponownie zaprosić Was na Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej.

Zlot "Orle Gniazdo 2003" odbywać się będzie w roku jubileuszowym, w którym Poznań obchodzi rocznicę 750-lecia lokacji miasta. Z tej to okazji zapraszamy Was do udziału w konkursie o Poznaniu, który odbędzie się podczas zlotu.

Nasze tegoroczne hasło brzmi – "W kraju Polan nad Wartą"

Szczegółowy program otrzymacie po przyjeździe na zlot.

W ramach spotkań warsztatowych proponujemy zajęcia:

krajoznawcze, plastyczne, muzyczne – śpiew, taneczne (taniec ludowy i współczesny), teatralne, dziennikarskie, fotograficzne, praca z kamerą, liderów młodzieżowego ruchu polonijnego, rzemiosła ludowego (wikliniarstwo, garncarstwo).

Termin: 10-19 lipca 2003 r.

Miejsce: Błażejewko, k. Kórnika (ośrodek wypoczynkowy nad jeziorem Bnińskim, ok. 30 km. na płd.-wsch. od Poznania).

Uwaga! Bardzo ważne

Każdy uczestnik zobowiązany jest ubezpieczyć się na czas podróży i pobytu w Polsce.

Regułą zlotu jest powstrzymywanie się od palenia papierosów i spożywania alkoholu.

Przebywającej na zlocie młodzieży ZAPEWNIAMY: pełne wyżywienie, zakwaterowanie, opiekę pilotów, opiekę lekarską i atrakcyjny program pobytu!!!

Wpisowe od uczestnika wynosi 10 USD.

Wpłaty należy dokonać w dniu przyjazdu na miejsce zlotu.

Karty zgłoszenia wraz z kopią polisy ubezpieczeniowej przyjmuje:

Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", 61-772 Poznań, Stary Rynek 51; tel./fax (0-61) 853-19-61, tel. (0-61) 852-71-21, e-mail: wspolnotapolskapn@poczta.onet.pl

(Zam. 209)
Spectus Reynaers
PLASTIKOWE I ALUMINIOWE
-OKNA
DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE
ČERLEDA
UAB "Čerleda" jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi
Vilnius, ul. Kauno 1a, tel. (8-5) 213 09 51, 8 698 74 763; **Kaunas**, tel. (8-37) 22 00 31; **Klaipėda**, tel. (8-46) 38 27 79; **Taurage**, tel. (8-446) 55 061.
Dogodne warunki zakupu na raty

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

_____

_____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

HOTEL LINGĖS

Cicha i piękna miejscowość.
Do Ostrej Bramy tylko 7 km.
Niedrogie pokoje
z łazienką, ubikacją, balkonem, telewizorem, telefonem.
Łaźnia, basen, restauracja, bar, taras.

Cena pokoju : 80 – 120 l (z śniadaniem).

Vilnius, Minsko plentas, 3 km, tel./faks. 8 5 247 21 66, e-mail: linges@iti.lt; http://www.hotelslinges.com (Zam. 322)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu
8 900 40017
Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - ***- od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -*** trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų",
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Podzielamy ból i smutek
Szanownej Pani Dyrektor
Janiny Zienkiewicz
z powodu utraty ukochanej ***Matki***
Grono pedagogiczne i pracownicy Szkoły Podstawowej w Szumsku

Korrida i barwne gonitwy byków

Fiesta w Pampelunie

Rozpoczęcie fiesty „sanfermines" wybuchem radości przywitały dziesiątki tysięcy osób zgromadzonych na placu przed ratuszem Fot. **EPA-ELTA**

Odpalenie petardy zapoczątkowało fiestę świętego Fermina w Pampelunie – dziewięć dni zabaw, koncertów, i przede wszystkim korridy oraz barwnych gonitw byków i ludzi ulicami miasta, zwanych encierros.

Rozpoczęcie fiesty „sanfermines" wybuchem radości przywitały dziesiątki tysięcy osób zgromadzonych na placu przed ratuszem, ubranych zgodnie z tradycją na biało-czerwono. W górę poszybowały korki od szampana i petardy, a cały plac zawirował w szalonym tańcu. Uroki pampeluńskiej fiesty, której początki sięgają szesnastego wieku, spopularyzował w dwudziestoleciu międzywojennym Ernest Hemingway w krótkiej powieści „Słońce też wschodzi". Co roku przybywa na nią mnóstwo gości z Hiszpanii i zagranicy; tym razem spodziewany jest przyjazd miliona turystów.

Będą się oni mogli wykazać odwagą i zwinnością w biegu byków ulicami miasta. Zgodnie z tradycją, śmiałkowie będą uciekali przed rozjuszonymi wielkimi zwierzętami, próbując uniknąć ich rogów. Do pokonania jest 825 metrów dzielących zagrodę dla byków od areny, na której po południu zwierzęta zginą. Od roku 1924, kiedy rozpoczęto prowadzenie statystyk „sanfermines", w encierros zginęło 13 osób. Ostatnią ofiarą śmiertelną był 22-letni Amerykanin, który stracił życie osiem lat temu.

Rannych jest zawsze o wiele więcej, tym bardziej, że nieodzownym elementem pampeluńskiej fiesty jest nocna zabawa do upadłego, a do biegów zgłaszają się ludzie jeszcze podochoceni alkoholem. Niejeden z wyczerpanych uczestników gonitw ma za sobą kilkanaście godzin nieustannej imprezy, tymczasem do obrony przed zwierzęciem – co najwyżej zwiniętą w rulon gazetę. **(PAP)**

Brytyjska różnorodność i niemieckie piwo

Przeważają pozytywne opinie

Młodzi Niemcy lubią Wielką Brytanię za jej wielokulturowe społeczeństwo, podczas gdy ich brytyjscy rówieśnicy najbardziej cenią sobie mocne niemieckie piwo, wykazała ankieta przeprowadzona wspólnie przez British Council i Instytut Goethego.

Blisko 50% młodych Niemców zadeklarowało w sondażu, że ma pozytywną wizję Wielkiej Brytanii, wymieniając zwłaszcza wielokulturowość wyspiarskiego społeczeństwa, angielski język i brytyjski ustrój – monarchię. 81% niemieckiej młodzieży potrafiło także wymienić przynajmniej jednego sławnego Brytyjczyka, spośród których najczęściej pojawiał się muzyk Robbie Williams i zmarła tragicznie księżna Diana.

Dla porównania, tylko 40% młodych Anglików ma pozytywną opinię o Niemczech i to głównie ze względu na piwo, niemiecki system edukacji oraz sport. 17% młodych Wyspiarzy ma złe zdanie o swoich dawnych przeciwnikach, którym nie mogą darować Drugiej Wojny Światowej i mocnej pozycji radykalnej niemieckiej prawicy. **(PAP)**

Naśladownictwo przynosi konkretne korzyści

Stać się „lustrem" klienta

Klienci naśladowani przez kelnerki są znacznie bardziej szczodrzy niż ci, których słów czy gestów kelnerki nie powtarzają – odkryli psycholodzy holenderscy, o czym informuje serwis „Nature".

„Naśladownictwo tworzy między ludźmi więzi" – wyjaśnia Rick van Baaren z Uniwersytetu Nijmegen. „Dzięki niemu wiemy, że to, co robimy, jest w porządku i stajemy się bardziej szczodrzy". Współpracownicy Van Baarena badali personel w holenderskiej restauracji prowadzonej w stylu amerykańskim. Raz poprosili kelnerki, by – przyjmując zamówienie – powtarzały dokładnie to, co mówi klient. Innym razem miały one mówić coś miłego, ale całkiem innego, jak np. „Zaraz będzie!".

Gdy kelnerki naśladowały klientów, średnia ich napiwków wzrosła niemal dwa razy. Warto wspomnieć, że rachunki w holenderskich restauracjach zawierają opłatę za obsługę. Napiwki są tam zwyczajowo małym, dodatkowym datkiem. Eksperyment jako pierwszy pokazuje, że naśladownictwo przynosi konkretne korzyści. „Dobry sprzedawca wie z doświadczenia, że ludzie lubią słyszeć i widzieć samych siebie" – dodaje. Podręczniki sprzedawców często zawierają radę, według której dobrze jest stawać się „lustrem" klienta.

Już wcześniej, w innych eksperymentach, badacze zauważyli, że ludzie, których ktoś naśladował, chętniej służyli pomocą każdemu w sąsiedztwie, chętniej też dawali na cele dobroczynne. W innych badaniach udowodniono z kolei, że uśmiechanie się, dziękowanie i lekkie dotykanie klienta oraz nachylanie się ku niemu podczas przyjmowania zamówień, także zwiększa napiwek. **(PAP)**

Męski policzek jest sexy

Ranking atrakcyjności

Naukowcy odkryli, że rzut oka na męski policzek wystarczy, żeby kobieta stwierdziła czy mężczyzna jest atrakcyjny – podaje serwis BBC.

Naukowcy stwierdzili, że kobiety zwracają uwagę na męską karnację i cerę, gdyż sądzą, że w jakiś sposób świadczy ona o tym, czy mężczyzna ma „dobre" geny. Naukowcy z Uniwersytetu w Newcastle przebadali 90 kobiet. Zostały one poproszone o wskazanie, ich zdaniem atrakcyjnych, części męskiej twarzy.

Pokazano im ponad 70 mężczyzn i poproszono o sporządzenie „rankingu atrakcyjności". Potem pokazano im fotografie tylko malutkich części twarzy tych samych mężczyzn i ponownie poproszono je o decyzję. W obu przypadkach wynik testu był taki sam. Kobiety tylko po kawałku twarzy dokładnie tak samo oceniły męską atrakcyjność. **(onet.pl)**

Obchody 100. rocznicy pierwszego lotu braci Wright

„Wszystko zaczęło się tutaj"

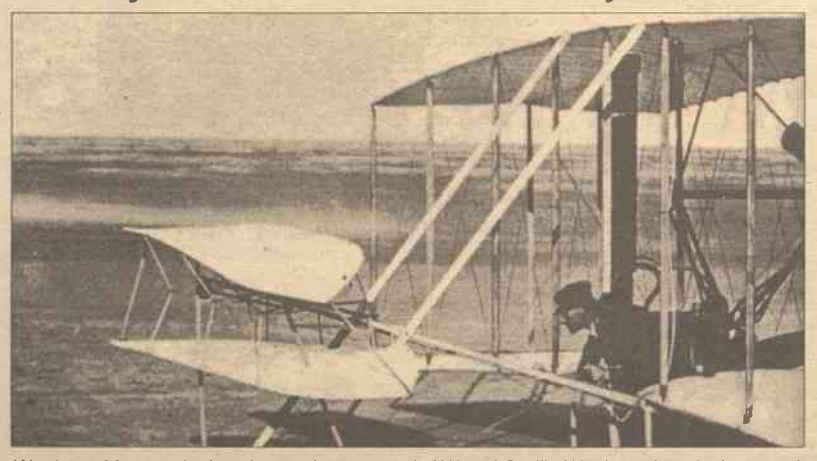

W roku 1903 amerykańscy konstruktorzy, bracia Wilbur i Orville Wright, dokonali pierwszych udanych lotów samolotem własnej konstrukcji z silnikiem spalinowym Fot. **archiwum**

W Dayton rozpoczęto obchody 100. rocznicy pierwszego lotu, który wykonali bracia Wilbur i Orville Wright – podała agencja Associated Press.

Obchody rozpoczęto w Dayton, mieście, w którym bracia Wright budowali swe latające maszyny. W rocznicowych uroczystościach wzięli udział dwaj astronauci: Neil Armstrong i John Glenn. „Wszystko zaczęło się tutaj. Ta historia dwóch skromnych mechaników rowerowych powinna być inspiracją dla następnych pokoleń marzycieli. Trzeba inspirować kolejne pokolenia braci Wright i sióstr Wright" – powiedział Armstrong, pierwszy człowiek, który stanął na Księżycu.

Obchody 100. rocznicy pierwszego lotu w Dayton mają trwać 17 dni. Weźmie w nich udział prezydent USA George Bush. Bracia Wright wykonali pierwszy lot samolotem własnej konstrukcji z silnikiem spalinowym 17 grudnia 1903 roku w pobliżu miejscowości Kitty Hawk w stanie Północna Karolina. **(PAP)**

Opr. W. D.

NOWY SKLEP
PROPONUJE:
- Części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych
- opony
- łożyska
- akumulatory

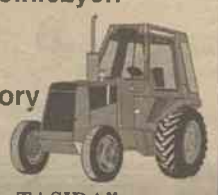

UAB „TASIDA"
Dariaus ir Girėno 21, Vilnius
tel./faks.: (8-5)216 41 87
(Zam. 185)

Pogoda

Deszcze

Na początku tygodnia pogoda pozostanie bez zmian z przelotnymi opadami deszczu, będzie ciepło.

Dzisiaj zachmurzenie z przejaśnieniami, w rejonach wschodnich deszcz, miejscami ulewy. Wiatry z kierunków północno-zachodnich, 8-13 m/sek. W nocy 12-16, w dzień 18-23 stopnie.

Jutro przelotne deszcze, lokalne burze, w nocy 11-16, w dzień 18-23 stopnie.

Kalendarium

*** Wtorek (8.VII) jest 189 dniem 2003 roku.**

Do końca roku pozostało 176 dni.

*** Znak Zodiaku – Rak.**

*** Imieniny: Eugeniusza, Grzegorza, Prokopa.**

*** Wschód Słońca – 4.53, zachód – 21.54.**

Długość dnia 18 godz. 01 min.

*** Księżyc. Ostatnia kwadra – od 7 lipca.**

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 8 lipca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,0223
Dolar australijski	2,0632
1000 rubli białoruskich	1,4600
Dolar kanadyjski	2,2527
Frank szwajcarski	2,2287
Korona czeska	0,1091
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2205
Funt brytyjski	5,0285
100 forintów węgierskich	1,3095
100 jenów japońskich	2,5622
Łat łotewski	5,3440
Korona norweska	0,4165
Złoty polski	0,7778
Rubel rosyjski	0,0997
Korona szwedzka	0,3742
1 mln lir tureckich	2,1461
Griwna ukraińska	0,5664
10 tys. lei rumuńskich	0,9183

GAZOSYLIKATOWE
BLOKI
budowlane
ze Smorgoni (Białoruś)

Wymiary:
100x288x610
125x288x610
200x288x610
250x288x610
300x400x500
Tel.: 8 685 45720
(Zam. 152)